



foto: Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

POLSKA

Zmniejsza się napięcie w Zjednoczonej Prawicy

Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że ZP jest monolitem tylko z nazwy. Burza związana z ustawą o SN i KPO powoli odchodzi w niepamięć, a ataki są zastępowane przez słowa o współpracy. – Tak jak w rodzinie. Czasami mamy różnice zdań, ale kiedy przychodzi do sprawdzianu, to musimy być zjednoczeni – mówi nam Anna Milczanowska, posłanka PiS.

s.5

codziennie


Gazeta Polska

**RZĄD PO-PSL, A TERAZ SAMORZĄDY ŚLĄ PIENIĄDZE
PUBLICZNE DO SPRZYJAJĄCYCH ORGANIZACJI**



MILIONY OD PLATFORMY NA ZAPRZYJAŻNIONE FUNDACJE

Fundacje promujące prostytucję, twory pseudoedukacyjne zajmujące się seksualizacją dzieci, organizacje realizujące postulaty homolobby, a także stowarzyszenia proimigranckie oraz te jawnie atakujące polski rząd za obronę granicy i rozpowszechniające fake newsy o pracy Straży Granicznej – to tylko kilka przykładów podmiotów, które w ostatnich latach mogły liczyć na gigantyczne dotacje od instytucji i samorządów kierowanych przez przedstawicieli opozycji totalnej. „Codzienna” prześwieciła najbardziej bulwersujące projekty.

Wtorek

s.3

POLSKA

Polscy strażacy pomagają w Turcji

Strażacy z polskiej grupy HUSAR wyruszyli do Turcji, by pomóc po trzęsieniach ziemi, do których doszło w poniedziałek. Polscy ratownicy mają m.in. sprawdzać zniszczone budynki i szukać osób, które pozostały pod gruzami. – Dadzą z siebie wszystko, żeby uratować jak najwięcej osób – mówił komendant główny PSP.

s.4

PUBLICYSTYKA

Wojna totalna na fron- cie wewnętrznym

Trwająca już kampania wyborcza przybiera postać wojny totalnej. Obok próby walki z PiS, równoległe wybuchają konflikty wewnątrz opozycji. Brutalność języka, jakim liberalna większość zwalcza kolejnych wrogów wewnętrznych, nie różni się niczym od tego, który dotąd wydawał się zarezerwowany dla PiS.

s.15

KULTURA

Religijność ziemiańskiego dworu

Na okładce książki pt. „Świat dworu polskiego” pióra prof. Danuty Piekut-Brodzkiej widzimy fasadę dworu w Nowej Sucej. Zdobiony fronton dworu łaciński napis: „Sub veteri tecti sed parentali” można przetłumaczyć na piękną polską maksymę: „Pod starym, ale rodzicielskim dachem”.

s.10

SPOŁECZEŃSTWO

Co nam robi „Compact”?

W lipcu 2019 r. redakcja magazynu „Compact” zorganizowała tzw. konferencję suwerenności, podczas której postulowano „położenie kresu demonizowania Niemców jako narodu sprawców”. Teraz, w lutym wydaniu dodatku historycznego, przedmiotem analiz nie jest już niemiecka, lecz „przemilczana wina Polski”.

s.16





Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel polityczny i dyplomata, minister spraw zagranicznych II Republiki

Nigdy nie dość powtarzać, że nie istnieje nic bardziej obfitującego we wspaniałe rezultaty niż sztuka wolności i że jednocześnie nie ma nic trudniejszego niż uczenie się jej.

2

WTOREK 7 LUTEGO 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek 07.02 Rozpogodzenia. Opady śniegu na południowym-wschodzie

WSCHÓD słońca 07:09 ZACHÓD słońca 16:31 Imieniny obchodzą: Alfons, Partenia, Partienisz, Romeusz, Romuald, Rozalia, Ryszard, Sławisław

Gdańsk	Lublin
3°C	-1°C
-1°C	-4°C
Katowice	Kraków
-2°C	-2°C
-2°C	-3°C
Łódź	Poznań
-1°C	2°C
-2°C	-1°C
Warszawa	Wrocław
1°C	0°C
-2°C	-4°C

Środa 08.02 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:07 ZACHÓD słońca 16:33 Imieniny obchodzą: Ampelia, Ampelisz, Gabriela, Gniewomir, Honorat, Izajasz, Jan, Juvencja, Juvencjus, Łucjusz, Paweł, Piotr, Salomon, Sebastian

Gdańsk	Lublin
1°C	-2°C
-2°C	-8°C
Katowice	Kraków
-1°C	-1°C
-6°C	-9°C
Łódź	Poznań
1°C	2°C
-4°C	-2°C
Warszawa	Wrocław
1°C	2°C
-4°C	-3°C

JERZY „BAYRAKTAR” LUBACH

Chińska przestroga

„Sztuka wojenna”, najstarszy na świecie podręcznik sztuki prowadzenia wojny, chińskiego myśliciela-stratega Sun Zi (VI w. przed Chr.) jest nadal wykorzystywana w wyższych szkołach wojskowych ze względu na aktualność wyłożonych tam zaleceń. Ponoć szczególnie uważnie studiowana była w Rosji, jak twierdzili ci sami znawcy, którzy uznawali jej siły zbrojne za „drugą armię świata”. Trudno w to uwierzyć, widząc łamanie przez Rosję w wojnie z Ukrainą wszystkich 5 zasad prowadzenia zwycięskiej wojny zakładających: jedność moralną ludu z władcą, zdolność wodza, umiejętne wykorzystanie czasu, umiejętne wykorzystanie przestrzeni, dobrze wyszkolone i moralnie zwarte wojsko. Odwrotnie – wszystko to pasuje jak ulał do Ukraińców! A my, Polacy, pamiętajmy o innej wskazówce mędrca: każdy, kto próbuje cię rozbrajać, jest twoim wrogiem!

Rafał Zawistowski



TOMASZ TELUK

Szczególny rodzaj pomocy publicznej

Wizyta przewodniczącej Komisji Europejskiej w Kijowie nie obyła się bez wpadek. Oprócz słów wsparcia i deklarowanej przyjaźni, można było dostrzec gesty żenujące i uwłaczające powadze sytuacji na Wschodzie. „Razem przynosimy światło Ukrainie” – pochwaliła się Ursula von der Leyen na Twitterze. Unia dostarczy 35 mln energooszczędnych żarówek Ukraińcom, które ci będą mogli odebrać na pocztę. „Każdy oszczędzony kW energii jest cenny dla przeciwdziałania rosyjskiej wojnie energetycznej”. Na jednym z filmów z wizyty von der Leyen zachwala żarówki: „To są energooszczędne, bardzo dobre!”. Sytuacja przypomina chwalenie się Niemiec przekazaniem hełmów Ukrainie. Poza tym UE zdaje się mówić, że w trakcie wojny nie należy zapominać o znacznie ważniejszym problemie: zmianach klimatu. Wreszcie – nie dajmy sobie mydlić oczu. Jeśli Unia Europejska zakupiła te produkty od największych europejskich producentów żarówek, wśród których przodują firmy niemieckie, holenderskie czy francuskie, jest to nic innego jak zawołowana pomoc publiczna. Niemiecka polityka znów pokazuje swoją prawdziwą twarz.



Marcin Wolski

Efekt Putina

Coraz więcej ekspertów dyskutuje spokojnie, jak powinna wyglądać przyszła Rosja po wojnie.

Odchudzona poważnie, to nie żadna zagadka; dla Chińczyków Chabarowsk, dla Japonii Kamczatka.

Wolność krajów Kaukazu zniewolonych przez carat, Kazań znowu stolicą miłą sercu Tatarów.

Niech to będzie zapłata i rosyjska pokuta, dla Baszkira, Tuwińca, Czukczy oraz Jakuta.

Niech Fin weźmie Karelię, w której rządził się drzewiej, a Polakom za krzywdy niech przypadnie Królewiec...

Wolność od Pacyfiku do Azowa i Buga.

To fantazja?... Nie, przyszłość, i to raczej niedługo!



Ryszard Kapuściński

Uwaga na przedwyborczą Antifę

W Memphis (USA) pięciu czarnoskórych policjantów podczas kontroli drogowej dotkliwie pobiło Tyre'a Nicholasa, 29-letniego czarnoskórego mężczyznę. Nichols został aresztowany, ale skarżył się na trudności w oddychaniu i trafił do szpitala, gdzie zmarł. Prawnik rodziny Nicholasa powiedział, że zmarły był spryskany gazem pieprzowym, porażony paralizatorem, skrupowany i skopany. Oczywiście natychmiast znaleźli się obrońcy czarnoskórych policjantów, którzy wysnuli teorię, że tych pięciu chciało być równych swoim białym kolegom i dlatego zachowali się tak jak oni. Nazwano to systemowym rasizmem. Dlaczego o tym piszę? Bo chcę przypomnieć, jak tuż przed wyborami prezydenckimi w USA Antifa postanowiła wykorzystywać zamieszki wywołane śmiercią George'a Floyda i demolowała amerykańskie miasta, sugerując słabość rządów prezydenta Donalda Trumpa. A może polska opozycja przed jesiennymi wyborami będzie chciała wykazać słabość PiS i skrzyknąć niemiecką Antifę, która tak jak w 2011 r. w trakcie Narodowego Święta Niepodległości zaatakowała policję w Warszawie. Po zatrzymaniu bandytów w kawiarni prowadzonej przez „Krytykę Polityczną” policja znalazła arsenał broni: tarcze, pałki, miotacze gazu i kastety.



Krzysztof Wołodźko

Bierzcie ściągawkę od min. Małąg

Miałem ostatnio okazję posłuchać polityków PiS występujących w TVN. Asertywności im nie brak, w niemal każdej kwestii. Poza bodaj jedną – obroną polityki społecznej PiS. I tak w TVN24 w „Kawie na ławie” Robert Biedroń pomstował, że dzieci w polskich szkołach są niedożywione. I że PiS zaniedbuje tę kwestię. Jaka była odpowiedź polityków PiS? Żadna, głucha cisza, przegadywanie się z Biedroniem o tym, kto pójdzie do piekła. Szkoda, że przedstawiciele PiS nie przypomnieli, że to PiS-owska nowelizacja prawa oświatowego obliguje każdą szkołę podstawową do zapewnienia uczniom jednego gorącego posiłku w szkolny dzień. I że to PiS – nie tylko w tej sprawie – zmieniło wiele złych realiów z czasów Platformy i postkomunistów. W ostatnim czasie zauważyłem przynajmniej kilka podobnych przykładów, gdy politycy PiS w liberalnych mediach sprawiają wrażenie, jakby kompletnie nie wiedzieli, jak odpowiadać w takich sprawach. Może MRiPS powinno przygotować dla nich przypomniak? To nie jest bagatelna sprawa. Liberalne media odrobiły sporo lekcji sprzed lat i wiedzą, gdzie uderzać. Oglądają je i słuchają ich także ludzie niezdecydowani. Szkoda, gdy na ich oczach Biedroń przegaduje w sprawach socjału polityków PiS.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

10 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 PROGRAM TV

20 SPORT

RZĄD PO-PSL, A TERAZ SAMORZĄDY ŚLĄ PIENIĄDZE PUBLICZNE DO SPRZYJAJĄCYCH ORGANIZACJI

Miliony od Platformy na zaprzyjaźnione fundacje

Fundacje promujące prostytucję, twory pseudoedukacyjne zajmujące się seksualizacją dzieci, organizacje realizujące postulaty homolobby, a także stowarzyszenia proimigranckie oraz te jawnie atakujące polski rząd za obronę granicy i rozpowszechniające fake newsy o pracy Straży Granicznej – to tylko kilka grup, które w ostatnich latach mogły liczyć na gigantyczne dotacje od instytucji i samorządów kierowanych przez przedstawicieli totalnej opozycji. „Codzienna” prześwieciła najbardziej bulwersujące projekty.

Jan Przemysławski

Od kilku dni politycy opozycji i media im sprzyjające próbują przekonać opinię publiczną, że Prawo i Sprawiedliwość za pośrednictwem prof. Przemysława Czarnka, ministra edukacji i nauki, przekazuje organizacjom pozarządowym „związanym z PiS” fundusze na zakup nieruchomości. Ta pseudoafery zyskała nawet przydomek „Willa+”. Warto jednak od razu wyjaśnić, że dla opozycji i mediów za nią stojących fundacją „związaną z PiS” jest każda instytucja, która nie promuje lewicowo-tęczowych postulatów czy nie działa na rzecz środowisk LGBT. Za rządów PO-PSL niemal tylko takie ośrodki mogły liczyć na dofinansowania, i to gigantyczne.

Prawdziwi beneficjenci konkursu MEiN

W konkursie „Rozwój potencjału infrastrukturalnego podmiotów wspierających system oświaty i wychowania” zorganizowanym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki (określany przez opozycję jako „Willa+”) było do rozdysponowania 40 mln zł. Zgłoszonych zostało ponad 570 wniosków, z których dofinansowanie otrzymały 42 projekty, co daje średnio po kilkaset tysięcy złotych na jeden podmiot. Kto został beneficjentem? Była to m.in. Fundacja Pod Damszkiem z Lublina, wobec której jednym z głównych zarzutów kierowanym przez media opozycyjne... była współpraca z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Fundacja za pozyskane fundusze zamierza nabyć lokal użytkowy o pow. niecałych 90 mkw., w którym zorganizowany zostanie gabinet do użytku psychologa i pedagoga oraz sala do prowadzenia szkoleń, korepetycji oraz warsztatów.

Wśród zwycięzców konkursu znalazły się także fundacja wspomagająca zespół szkół specjalnych w Warcie, która za pozyskane środki kupi specjalne auto przystosowane do wożenia dzieci niepełnosprawnych; organizacja, której wolontariusze udzielają bezpłatnych korepetycji naukowych dla dzieci i młodzieży, a także wiele innych podobnych podmiotów, o których prawdziwej działalności nie informują autorzy hasła „Willa+”. Co ciekawe, część polityków opozycji atakuje fundacje będące autorami projektów, w których sami brali udział. Taka sytuacja jest z posłanką Martą Globik i gliwicką New Europ Foundation (NEF). Globik współpracowała kiedyś z tym podmiotem, a Borys Budka był gościem jednego z wydarzeń organizowanych przez NEF.

Miliony złotych i kręcący się biznes, czyli dotacje z czasów PO-PSL

Wyżej wymienione i inne tego typu instytucje miały ogromne problemy z uzyskaniem jakiegokolwiek wsparcia rządowego w latach, gdy władzę w Polsce sprawowała koalicja PO-PSL. Wówczas najbardziej promowane były fundacje realizujące lewicowo-liberalne postulaty, wspierające homolobby, a także te związane z mediami opozycyjnymi. Ostatnio głośno się zrobiło o sprawie z 2014 r., kiedy to koalicja PO-PSL przekazała zamek w Wojnowicach fundacji, w której obecnie zasiadają politycy opozycji: Paweł Kowal, Jacek Sutryk, Aleksandra Dulciewicz i wielu innych. Nieruchomość warta jest ok. 10 mln zł, a fundacji Kolegium Europy Wschodniej (KEW) przekazał ją (jako darowiznę) w 2014 r. ówczesny minister skarbu państwa Włodzimierz Karpiński (prominentny polityk Platformy Obywatelskiej). Co ciekawe, fundacja KEW powołała spółkę, która pro-



Fundacja Edukacji Społecznej (FES) w ostatnich latach otrzymała od stołecznego ratusza blisko 4 mln zł. FES aktywnie działa na rzecz organizacji LGBT, zajmuje się też edukacją seksualną dzieci w szkołach | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wadzi w zamku działalność hotelową i gastronomiczną.

Jednak to dopiero początek dotacji dla swoich. Jak wynika ze śledztwa dziennikarskiego red. Doroty Kani i red. Wojciecha Wybranowskiego, którego rezultaty opublikowano w „Polska Times”, w latach 2010–2015 Fundacja Centrum im. prof. Bronisława Geremka blisko związana ze środowiskiem „Gazety Wyborczej” otrzymała blisko 7 mln zł dotacji i darowizn. Pieniądze dla podmiotu pochodziły również ze spółek skarbu państwa, partnerami fundacji były ministerstwa oraz media publiczne.

Ciekawy jest też fakt dofinansowań unijnych za rządów PO-PSL. W ramach programu Innowacyjna Gospodarka pieniądze otrzymały m.in. portal internetowy z horoskopami dla psów, serwis dla turystów gejów, portal, na którym można utworzyć profil swojego kota, strona internetowa o planowaniu podróży na Karaiby, a także spółka F-Toys z Lublina, która jest hurtownią artykułów erotycznych sprzedawanych w sex shopach. W ofercie znajdziemy m.in. wibratory, czekoladowe penisy, lalki erotyczne i „realistyczne masturbatory”.

PO woli dofinansowywać edukatorów seksu po narkotykach

Nie inaczej jest dzisiaj w samorządach kierowanych przez polityków opozycji, a prym w absurdalnych dotacjach wiedzie Warszawa pod rządami Ra-

fała Trzaskowskiego. Przykładem jest tutaj Fundacja Edukacji Społecznej (FES), która w ostatnich latach otrzymała od stołecznego ratusza blisko 4 mln zł. FES aktywnie działa na rzecz organizacji LGBT, zajmuje się też edukacją seksualną dzieci w szkołach. W materiałach wideo produkowanych przez fundację można było znaleźć inscenizację homoseksualnego seksu oralnego dwóch mężczyzn. Urucho-miła ona także portal skierowany do osób, które zamierzają mieć kontakty seksualne połączone z przyjmowaniem narkotyków. Co więcej, FES wypuszczał poradniki, jak przyjmować substancje psychoaktywne. „Nigdy nie łącz kropel GBL z alkoholem, przyjmuj dawki z odpowiednimi przerwami. Używaj pipety albo strzykawki z miarką do odmierzania dawek” – mówili na jednym z materiałów edukatorów FES.

Innym przykładem beneficjentów dofinansowań z warszawskiego ratusza jest Fundacja Polityki Społecznej „Prekursor” współtworzona przez fundację Sex Work Polska. Ten podmiot zajmuje się m.in. edukacją seksualną dzieci i młodzieży, a także rozpowszechnia wiedzę na temat branży usług seksualnych oraz domaga się dekryminalizacji posiadania narkotyków.

Inne podmioty dofinansowywane przez Warszawę zajmowały się szkoleniami ze społecznej szkoły antykapitalizmu pt. „Własność pry-

watna to kradzież”. Stolica zdecydowała się też wesprzeć kwotą 3,6 mln zł organizację Biennale Warszawa, która realizowała projekt „Taktyki miejskie – uliczna gimnastyka – czyli techniki działania grupowego”. Chodzi oczywiście o wspieranie agresywnych aktywistów, którzy brali udział w antyrządowych demonstracjach, gdzie domagano się m.in. legalnej aborcji, obalenia obecnego rządu, a także nawoływano do anarchizacji i obrażano uczucia religijne katolików. Warszawa przekazała także setki tysięcy złotych na prowadzenie mieszkań treningowych dla osób LGBT+ znajdujących się w kryzysie bezdomności.

W 2017 r. w stolicy został też zorganizowany SexWorkFest, czyli wydarzenie promujące seksbiznes i prostytucję. Patronat nad tym objęło stowarzyszenie Pozytywni w Tęczy, podmiot sponsorowany przez Fundację Batorego, dwie warszawskie dzielnice (Śródmieście i Praga-Południe), a także przez samo miasto stołeczne Warszawę.

Organizacje powielające narrację Kremla też mogą liczyć na wsparcie opozycji

Nie tylko organizacje lewicowo-liberalne, ale też powielające propagandę rosyjską dostają pieniądze z samorządów rządzonych przez PO. Przykładem jest Fundacja Ocalenie, która od samego początku kryzysu migracyjnego na polsko-białoruskiej granicy oskarża polskie państwo o „ufundowanie” migrantom niehumanitarnych warunków. Podmiot ten od lat dostaje od warszawskiego ratusza dotacje na rozmaite projekty „wsparcia integracyjnego dla uchodźców”. W 2019 r. Fundacja Ocalenie otrzymała od miasta ok. 250 tys. zł, a część z tych pieniędzy przeznaczona została na... „podnoszenie standardów pracy oraz przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu pracowników i wolontariuszy Fundacji Ocalenie”.

Warszawski ratusz jest też sponsorem lewackiego Stowarzyszenia Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”, które m.in. powieliło fake newsy o rzekomym przeciąganiu zwłok imigrantów przez granicę przez polską Straż Graniczną.


WYBORY \ Polityczna kalkulacja Czarzastego kontra bunt Adriana Zandberga

Spory na Lewicy

Włodzimierz Czarzasty cały czas forsuje ideę startu w ramach wspólnej listy opozycji, licząc, że wpłynie to korzystnie na liczbę zdobytych przez jego formację mandatów. Pomysłowi temu sprzeciwia się Adrian Zandberg, który nie wyobraża sobie wspólnego startu z Platformą Obywatelską.



Za wspólnym startem z PO najbardziej optuje Włodzimierz Czarzasty | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Adrian Siwek

W sobotę w Warszawie obradowała Rada Krajowa Lewicy Razem. Głównymi tematami były przygotowania do wyborów parlamentarnych, oczekiwana formuła startu

oraz priorytety programowe. Adrian Zandberg stwierdził, że politycy tracą czas na rozważania na temat wspólnej listy opozycji, której – jego zdaniem – i tak nie będzie. Przy okazji zaatakował Platformę Obywatelską. – Bardzo dobrze pamiętamy, co doprowadziło do rządów Prawa

i Sprawiedliwości. Do tego, że PiS objął władzę, doprowadziły błędy rządu Donalda Tuska: duszenie płac, zaciśnięcie pasa kosztem budżetówki, umowy śmieciowe, rozpad na Polskę A i B, zwiżanie usług publicznych na prowincji, ale też tchórzliwa polityka względem prawicy,

polityka prowadzona na kolanach przed episkopatem, przed biskupami – to ta polityka rozwinęła czerwony dywan przed PiS – mówił. – Te błędy z przeszłości nie mogą się powtórzyć, a Razem i całe bloki lewicy są gwarancją tego, że nie będzie powrotu do przeszłości – dodał.

Wypowiedzi lidera partii Razem zostały skrytykowane przez posłankę Nowej Lewicy Karolinę Pawliczak na Twitterze. „Pan Adrian Zandberg nie chce jednej listy, głosi to oficjalnie i pilnie pracuje, by porozumienia na opozycji nie było. Zdecydowanie odcinam się od takiego stanowiska, bo dziś walka toczy się o coś więcej, a rozbita opozycja, to wygrana PiS, nie wolno na to pozwolić!” – grzmiała.

Zapytaliśmy dr. Andrzeja Anusza, eksperta ds. politycznych, czy jego zdaniem możliwe jest, że dojdzie do rozpadu Lewicy i formacja Czarzastego uda się do wyborów razem z Platformą. – Nie sądzę. Myślę, że Lewica wystartuje wspólnie i nie będzie razem z PO. To chyba najbardziej realny scenariusz. Oświadczenie Zandberga jasno pokazuje, że jego partia nie może wystartować wspólnie z Platformą – stwierdził.

Za wspólnym startem z PO najbardziej optuje Włodzimierz Czarzasty. Zapytaliśmy dr. Anusza, dlaczego tak bardzo zależy na tym liderowi Nowej Lewicy. – Myślę, że ma on poczucie, że Lewica jest mocna w terenie, ma dużą grupę rozpoznawalnych polityków i mogliby oni zebrać dużą liczbę mandatów na wspólnej liście – powiedział. Przypominamy, że sprawdziło się to przy wyborach do Parlamentu Europejskiego, kiedy to znani postkomunistyczni politycy zdobyli dużo mandatów, startując z list tzw. Koalicji Europejskiej wspólnie z Platformą Obywatelską i PSL.

Polscy strażacy pomagają w Turcji

SOLIDARNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA \ Strażacy z polskiej grupy HUSAR wyruszyli do Turcji, by pomóc po trzęsieniach ziemi, do których doszło w poniedziałek. Polscy ratownicy mają m.in. sprawdzać zniszczone budynki i szukać osób, które pozostały pod gruzami. – Dadzą wszystko z siebie, żeby uratować jak najwięcej osób – mówił gen. bryg. Andrzej Bartkowiak, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej.

Strona turecka zgłosiła zapotrzebowanie na pomoc ratowniczą z powodu trzęsień ziemi. Do Turcji wyruszyła grupa HUSAR, czyli Ciężka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza złożona z 76 ratowników PSP oraz 8 wyszkolonych psów. W jej skład wchodzi doświadczeni strażacy z Krakowa, Warszawy, Gdańska i Łodzi. Wiceminister spraw wewnętrznych Maciej Wąsik poinformował podczas briefingu prasowego, że polscy strażacy mają działać w Turcji ze swoim zapleczem: ciężkim sprzętem, własnymi namiotami, śpiworami, łózkami polo-

wymi i żywnością. Komendant główny PSP podkreślił, że Polska dysponuje jedną z najlepszych tego rodzaju grup. – Dadzą wszystko z siebie, żeby uratować jak najwięcej osób – mówił gen. bryg. Andrzej Bartkowiak.

Jak tłumaczy w rozmowie z „Codzienną” mł. bryg. Jędrzej Pawlak, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego PSP w Łodzi, konkretne zadania są polskim strażakom wyznaczane na miejscu. – Przede wszystkim mają przeszukiwać zniszczone budynki, szukać poszkodowanych. Są odpowiednio przeszkoleni do tego rodzaju zadań – mówi rzecz-

nik. Podkreśla, że ratownicy podejmują działania w trudnych warunkach, ponieważ w rejonie dotkniętym wstrząsami obecnie temperatura spada poniżej zera, co zdecydowanie zmniejsza szanse na przeżycie pod gruzami. Dodaje, że w miejscach dotkniętych kataklizmami, do których przyjeżdżają ekipy poszukiwawczo-ratownicze z wielu państw, działa sztab koordynujący, który ściśle współpracuje z władzami lokalnymi i rozdziela zadania. – Chodzi o to, by na miejscu jak najlepiej wykorzystać dostępne siły i środki – mówi mł. bryg. Jędrzej Pawlak.

Przypomnijmy, że w południowej Turcji i północnej Syrii doszło do trzęsień ziemi, w których zginęło blisko 2 tys. osób, a rannych jest ok. 7 tys. Liczby mogą jednak wzrosnąć, ponieważ ratownicy nie dotarli jeszcze do wszystkich zniszczonych miejsc. Pełna skala kataklizmu będzie znana prawdopodobnie dopiero za kilkanaście dni.

Siłę pierwszego trzęsienia oszacowano na 7,8 stopni w skali Richtera. Trwało ono ponad minutę, a jego epicentrum znajdowało się ok. 30 km od tureckiego miasta Gaziantep na głębokości ok. 18 km. Później nastąpi-

ły wstrząsy wtórne. Do drugiego o podobnej sile doszło 67 km na północny wschód od miasta Kahramanmaraş na głębokości 2 km. Obszar, gdzie doszło do trzęsień, jest uznawany za relatywnie spokojny sejsmicznie. Eksperti podkreślają, że wstrząsy były silne, a sytuację dodatkowo skomplikował fakt, że doszło do nich na niewielkiej głębokości. Powstające w wyniku płytko występujących wstrząsów fale sejsmiczne mają do przebycia krótki dystans do powierzchni ziemi, co powoduje duże zniszczenia.

Hubert Kowalski

POLITYKA \ Jednak razem?

Zmniejsza się napięcie w Zjednoczonej Prawicy

Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że Zjednoczona Prawica jest monolitem tylko z nazwy. Burza związana z ustawą o Sądzie Najwyższym i KPO powoli odchodzi w niepamięć, a ataki są zastępowane przez słowa o współpracy ponad podziałami. – Tak jak w rodzinie. Czasami mamy różnice zdań, ale kiedy przychodzi do mocnego sprawdzianu, to musimy być zjednoczeni – mówi nam Anna Milczanowska, posłanka PiS.



Większość wyborców Zjednoczonej Prawicy uważa, że PiS powinno startować w wyborach razem z Solidarną Polską | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Wczoraj w „Super Ekspresie” pojawił się sondaż, z którego wynika, że 88 proc. wyborców Zjednoczonej Prawicy uważa, że Prawo i Sprawiedliwość powinno startować w wyborach razem z Solidarną Polską. Odmienną opinię wyraziło jedynie 12 proc. respondentów. Badanie zrobiono w okresie, kiedy wewnątrz obozu rzą-

dzącego trwa regularna wymiana ciosów między partią Zbigniewa Ziobry a formacją Jarosława Kaczyńskiego. Punktem kulminacyjnym była zapowiedź lidera Solidarnej Polski, że jest ona gotowa do samodzielnego startu. Teraz jednak wydaje się, że idzie uspokojenie nastrojów. Solidarna Polska i PiS zgodnie mają odrzucić poprawki Senatu do ustawy o Sądzie Najwyższym. To sprawi, że kompromisowe rozwiązanie – konsultowane z Komisją

Europejską – najprawdopodobniej trafi na biurko prezydenta. W kierunku oczekiwań Solidarnej Polski idzie też poprawka do tzw. ustawy wiatrakowej, która zwiększa odległość od domów do 700 m. Jest więc szansa, że i ten kamień milowy uda się ostatecznie przepchnąć przez Sejm. Nadchodzą więc spokojniejsze czasy w koalicji rządzącej? Wydaje się, że tak. – Zasadne byłoby wsłuchanie się w głos naszych

wyborców. Zjednoczona Prawica to dobry projekt i mamy na koncie wiele sukcesów. Oczywiście, że w niektórych sprawach się różnimy, ale to tak jak w rodzinie – mówi nam Anna Milczanowska, posłanka PiS. Jak podkreśla, w interesie Polski jest dzisiaj to, by wygrać zaplanowane na jesień wybory. Ostatecznie jednak wszystko stanie się jasne w najbliższych tygodniach. – Na razie decyzja nie zapadła. Zależy ona od naszych liderów

politycznych. Mam nadzieję, że zostanie podpisane porozumienie, które pozwoli realizować politykę większego i mniejszego koalicjanta – mówi poseł Kałuzny. Jak dodaje, jest potencjał do tego, aby Zjednoczona Prawica wygrała i rządziła samodzielnie. – Rozmawiam ze swoimi wyborcami w województwie kujawsko-pomorskim i widzę, że jest szansa na trzecią kadencję. Pojawiają się oczywiście zarzuty do naszej polityki. Szczególnie jeśli chodzi o ustępstwa wobec Unii Europejskiej, ale mimo to wydaje się, że możemy zwyciężyć – mówi nam Kałuzny.

Wszystko zależy od negocjacji list wyborczych i tego, czy PiS będzie się chciało pozbyć części posłów Solidarnej Polski. To będzie oznaczało, że posłowie Ziobry będą musieli startować samodzielnie. Jak przekonują w kularowych rozmowach, byłoby to dla PiS całkowicie nieopłacalne. Po pierwsze z uwagi na aktywność w terenie, siłę w internecie i rozpoznawalność w mediach, a po drugie z uwagi na to, że Solidarna Polska startująca samodzielnie stałaby się alternatywą dla niezadowolonych posłów PiS. Zdaniem prof. Kazimierza Kika z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach także i partia Zbigniewa Ziobry ma wiele do stracenia. – Najprawdopodobniej partię te przeliczą sobie za i przeciw i ostatecznie zdecydują się iść razem. Solidarna Polska, która jest partią ministrów, nie będzie chciała oddawać władzy. Mają pod tym względem dużo do stracenia. Sondaż, który opublikował „SE”, pokazuje też nastrój społeczeństwa, które wybiera w większości wariant bezpieczny. Elektorat socjalny nie chce destabilizacji – mów nam prof. Kik.

Polskie wsparcie dla Ukrainy

WYDARZENIA \ Wczoraj odbyła się Konferencja Warszawska – Stała Robocza Konferencja Przeglądowa Wsparcia Ukrainy, której celem był przegląd działań wspierających walczącą Ukrainę w różnych dziedzinach. – Polska jest gotowa wziąć współodpowiedzialność za kształtowanie nowego ładu światowego, w którym nie będzie miejsca dla rosyjskiego imperializmu. Odbudowa Ukrainy jest warunkiem koniecznym dla bezpieczeństwa całej Europy – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas wydarzenia.

Mateusz Morawiecki zauważył, że trwająca na Ukrainie wojna to próba sił dla Zachodu. – Stoimy przed jasnym wyborem: albo zwycięstwo Rosji i klęska Zachodu, albo renesans zachodniej cywilizacji – zaznaczył.

Szef rządu zauważył, że to Polska jako pierwsza stanęła po stronie Ukrainy i jako pierwsza pokazała, że to nie jest wojna tylko z Ukrainą, lecz wojna o przyszłość Europy i całego wolnego świata. – Kreml spodziewał się, że to będzie Blitz-

krieg. Dzięki bohaterstwu Ukrainy ten plan się nie powiódł. Ale to Zachód musi sprawić, to wolny świat musi się do tego przyczynić, żeby ta wojna stała się Waterloo rosyjskiego imperializmu i rosyjskiego kolonializmu – mówił.

Szef KPRM Marek Kuchciński, zapowiadając prace podczas pierwszej Konferencji Warszawskiej, poinformował, że uczestnicy skupią się na dwóch zasadniczych kwestiach, które wydają się najważniejsze w obecnej sytuacji. – Po pierwsze, chodzi

o pomoc dla uchodźców wojennych z Ukrainy. Społeczność uchodźców liczy dzisiaj miliony ludzi i warto omówić wyzwania, które stoją przed nami, żeby zapewnić im jak najlepsze życie tutaj, na obczyźnie, a także pomagać w przygotowaniu ich do powrotu do swoich ojczystych stron – przekazał. – Drugim tematem, który jest omawiany podczas pierwszej Konferencji Warszawskiej, jest wsparcie dla państwa ukraińskiego w zakresie utrzymania systemu energetycznego – dodał.

..... (as)



fot. Twitter/d

PAPIEŻ GOTOWY NA SPOTKANIE Z PUTINEM

WATYKAN \ W drodze z Sudanu Południowego papież Franciszek powiedział dziennikarzom, że jest gotowy na spotkanie nie tylko z prezydentem Wołodymyrem Zelenskim, lecz także zbrodniarzem wojennym Władimirem Putinem. Wyznał, że nie odwiedził jeszcze Kijowa, bo nie udało mu się zorganizować równoczesnej wizyty w Moskwie.

KŁĘSKI ŻYWIOŁOWE \ Liczba ofiar jeszcze wzrośnie

W Turcję i Syrię uderzyło potężne trzęsienie ziemi

Turcję i Syrię nawiedziło potężne trzęsienie ziemi. Doliczono się już ponad półtora tysiąca ofiar śmiertelnych, a ich liczba cały czas rośnie.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Trzęsienie ziemi miało miejsce w tureckim przygranicznym regionie Gaziantep tuż przed poniedziałkowym świętem. Jego magnituda wynosiła 7,8, a wstrząsy były odczuwalne nawet w Egipcie i Izraelu. Około dziewięć godzin później miał miejsce silny wstrząs wtórny. Jego magnituda wynosiła 7,6, a epicentrum było o 95 km na zachód od pierwszego trzęsienia.

Wstrząsy spowodowały zawalenie ogromnej liczby budynków po obu stronach granicy. Fakt, że miały miejsce o godz. 4 nad ranem, sprawił, że w większości z nich byli mieszkańcy. Strona turecka poinformowała już o odnalezieniu 912 ofiar śmiertelnych i niemal 5,4 tys. rannych, a Syria o 592 martwych i 1089 rannych. Opozycyj-

na Syryjska Obrona Cywilna, tzw. Białe Hełmy, dodała, że na kontrolowanych przez nią terenach odnaleziono już zwłoki 221 osób i odnotowano 419 rannych. Dla wszystkich jest jasne, że liczba ofiar będzie jeszcze rosła. Trzęsienie o tej samej magnitudzie, które uderzyło w Turcję w 1939 r., kosztowało życie aż 30 tys. osób.

Cały świat rzucił się Turcji na pomoc. Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg ogłosił, że Sojusz już mobilizuje wsparcie. Unia Europejska poinformowała o aktywowaniu mechanizmu ochrony cywilnej, który ułatwi międzynarodowe wsparcie akcji ratunkowej. Dodano, że ekipy ratunkowe z Rumunii i Holandii są już w drodze.

Wiele państw, w tym Polska, zadeklarowało wysłanie ratowników i innego wsparcia. Pomoc obiecała nawet Grecja, mimo trudnych sto-



To najsilniejsze trzęsienie ziemi w tym regionie od 1939 r.

fot. AA/ABACA/Abaca Press/Forum

sunków z Ankarą. Tajwan obiecał przekazanie 200 tys. dolarów dotacji na akcję ratunkową i obecnie rozmawia z Turcją o wysłaniu wyspecjalizowanych ratowników. Swoją pomoc zadeklarowały też Izrael i walcząca z Rosjanami Ukraina. Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan poinformował, że USA także deklarują niezbędną pomoc.

Trudniejsze będzie wsparcie Syrii z racji toczącej się w tym kraju wojny domowej. Rosja zadeklarowała już, że wyśle stu ratowników, którzy będą działali w obu państwach. Sekretarz generalny Ligii Arabskiej Ahmed Aboul-Gheit wezwał, by świat nie zapominał o Syrii i pomógł dotkniętym tą katastrofą humanitarną.

Obecnie w Turcji działa już blisko 3 tys. zespołów ratowniczych z agencji ds. klęsk żywiołowych, policji, żandarmerii i wojska. Akcję ratowniczą prowadzi też ponad tysiąc wolontariuszy, którzy pomagają w szukaniu ofiar pod gruzami.

Potrząsnąć sumieniem Zachodu

ONZ \ Wczoraj w Nowym Jorku odbyła się debata Rady Bezpieczeństwa ONZ na temat sytuacji humanitarnej na Ukrainie. – Nie jest stanem normalnym, że ze względu na rosyjską agresję społeczeństwo ukraińskie w czasie zimy pozbawione jest prądu, a kilka milionów musiało opuścić swoje miejsce zamieszkania – mówi korespondent Strefy Wolnego Słowa (SWS) na Ukrainie Witold Newelicz.

W całej Europie zarejestrowano ponad 8 mln uchodźców, o czym informował wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych ds. uchodźców (UNHCR). Według danych Międzynarodowej Organizacji ds. Imigracji (IOM) z grudnia 2022 r. niemal 6 mln osób jest wewnętrznie przesiedlonych. – Szef rady miasta Tarnopola (liczącego przed wojną ponad 220 tys. mieszkańców) powiedział mi, że obecnie w mieście przebywa około 30 tys. uchodźców wewnętrznych – mówi korespondent Strefy Wolnego Słowa (SWS).

Nie wszyscy jednak zdecydowali się na opuszczenie obszarów przyfrontowych. To do nich skierowana jest pomoc m.in. ze strony Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (OCHA). W ubiegłym tygodniu konwój składają-

cy się z pięciu ciężarówek dotarł do miasta Hulajpole na Zaporozżu, gdzie blisko linii frontu pozostaje około 3 tys. osób. – Wśród tych cywilów są osoby starsze, o ograniczonej sprawności ruchowej i rodziny z dziećmi, które są narażone na regularny ostrzał i nie mają dostępu do podstawowych usług – powiedział Jens Laerke, rzecznik OCHA.

W ciągu ostatnich 11 miesięcy ponad 30 konwojów dojechało do wschodnich obwodów Ukrainy, ale żaden nie dotarł jeszcze na terytorium kontrolowane przez siły rosyjskie oraz separatystów. – Nie otrzymaliśmy odpowiednich gwarancji bezpieczeństwa, aby udać się na te tereny – oznajmił rzecznik OCHA. Na obszarach wyzwolonych nie wszystkie tereny nadają się do zamieszkania m.in. ze względu na zniszczenia i miny pozostawione przez stronę rosyjską.

– Na samej Chersońszczyźnie ze względu na bezpieczeństwo otwarty jest jedynie Chersoń i kilkanaście miejscowości – zauważa Newelicz.

Zdaniem korespondenta SWS poniedziałkowa debata w Radzie Bezpieczeństwa ONZ służy uświadomieniu skali problemów Zachodowi i znacznemu zwiększeniu pomocy humanitarnej dla Ukrainy. – Dzisiaj, gdy jedzie się przez Ukrainę, widać coraz więcej agregatów prądotwórczych m.in. przy stacjach benzynowych czy punktach usługowych. Zapotrzebowanie na ten sprzęt nadal jest duże – mówi „Gazecie Polskiej Codziennie” korespondent SWS.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Chiny wspierają rosyjską inwazję

AZJA \ W ostatnim czasie doszło do zacieśnienia relacji Moskwy z Pekinem, chociaż ten oficjalnie nie popiera inwazji na Ukrainę. Jak jednak donosi „Wall Street Journal”, Chiny dostarczają Rosji sprzęt i części uzbrojenia do wykorzystania na wojnie.

Powołując się na analizę danych rosyjskiego urzędu celnego, amerykański dziennik pisze, że państwowe rosyjskie firmy zbrojeniowe, które są objęte zachodnimi sankcjami, sprowadzają z Chin m.in. urządzenia nawigacyjne, sprzęt do zagłuszania sygnału, a także części do myśliwców Su-35 oraz elementy radarów wykorzystywane w systemach rakietowych S-400. Trafić do nich miały również cywilne drony chińskiej firmy DJI – częściowo przez chińskiego sprzedawcę, a częściowo przez Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Pekin zaprzeczył tym doniesieniom i kolejny raz skrytykował zastosowanie restrykcji, które uważa za jednostronne i pozbawione oparcia w prawie międzynarodowym. Sankcje uniemożliwiające import technologii o podwójnym zastosowaniu, w tym półprze-

wodników, które są kluczowe we współczesnych działaniach wojennych, miały na celu sparaliżowanie rosyjskiej machiny wojennej, co pomogłoby w zahamowaniu inwazji.

Do publikacji materiału w „WSJ” doszło w czasie nasilonych napięć na linii Waszyngton-Pekin, gdy po wykryciu nad terytorium USA chińskiego balonu szpiegowskiego i jego zestrzeleniu odwołana została planowana na niedzielę wizyta sekretarza stanu USA Antony’ego Blinkena w Państwie Środka. W ostatnim czasie Pekin i Moskwa wielokrotnie deklarowały zamiar pogłębiania współpracy, również w sferze militarnej, a wojska obu krajów prowadziły wspólne ćwiczenia.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia



BIDEN PRZEMÓWI PRZED KONGRESEM

USA \ We wtorek prezydent Biden wygłosi przed Kongresem swoje drugie przemówienie o stanie państwa. Po raz pierwszy zrobi to przed izbą z republikańską większością, co zmusi go do kompromisowego tonu.



KANADYJSKI LEOPARD JEST JUŻ W POLSCE

UZBROJENIE \ Ministerstwo obrony Kanady poinformowało, że pierwszy czołg Leopard 2 dla Ukrainy dotarł już do Polski. Łącznie wysłane będą cztery maszyny. Kanada obiecuje wsparcie dla Kijowa.

WOJNA NA UKRAINIE \ Możemy spodziewać się kolejnych rosyjskich ruchów w ciągu 10 dni

Rosjanie szykują się do nowej ofensywy

Rosjanie koncentrują swoje ataki w okolicach Bachmutu, Awdijiwki, Nowopawliwki, Kupiańska i Łymanu oraz przygotowują się do przeprowadzenia ofensywy dużych rozmiarów.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic

Jak informuje Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy, Rosjanie w ostatnich godzinach przeprowadzili ok. 60 ataków rakietowych na infrastrukturę cywilną m.in. w Charkowie, Chersoniu i obwodzie donieckim. Do ostrzałów artyleryjskich na kilkudziesięciu osiedli doszło również w obwodach ługańskim i zaporoskim, a także sumskim i czernihowskim. W odpowiedzi ukraińskie lotnictwo dokonało dziewięciu uderzeń w zgrupowania okupantów, atakując m.in. stanowiska rakietowe, przeciwlot-



Ukraińcy spodziewają się kolejnej rosyjskiej ofensywy | fot. Twitter/d

nicze i artyleryjskie. Podczas uderzenia zniszczonych zostało też kilka posterunków i magazyn amunicji.

Ukraiński wywiad przewiduje, że kolejna rosyjska ofensywa na szeroką skalę może się rozpocząć już w ciągu 10 dni. Jak zwraca uwagę brytyjski „Financial Times”, prawdopodobne jest, że do ataku dojdzie w okolicach 24 lutego, czyli rocznicy rozpoczęcia inwa-

zji. To zaś oznacza, że uderzenie nastąpi, zanim na Ukrainę dotrą nowoczesne zachodnie czołgi i inna broń, którą niedawno obiecano.

Ukraińskie władze zapewniają, że nawet w takiej sytuacji armia ma się czym bronić. O intensyfikacji ataków rosyjskich mówił ostatnio prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, który podkreślał, że okupant rzuca coraz wię-

cej sił, by złamać ich obronę. Ukraiński wywiad przewiduje zaś, że Putin wydał swoim siłom rozkaz zajęcia całych obwodów donieckiego i ługańskiego do marca, co stanowi powtórzenie planów, które miały być już zrealizowane przez Rosjan przed obchodzoną w tym kraju 9 maja Dniem Zwycięstwa, który w Rosji jest jednym z najważniejszych świąt państwowych.

Bardzo prawdopodobne jest, że Rosjanie będą chcieli zaatakować w zachodniej części obwodu ługańskiego, w pobliżu Kreminnej, a także odzyskać utracony na jesieni Łyman w obwodzie donieckim. Wojska gromadzone są również na południu obwodu donieckiego i wokół okupowanego Mariupola.

Jak ocenia w najnowszym raporcie amerykański Instytut Studiów nad Wojną (ISW), działania Władimira Putina pokazują, że unika on ryzykownych decyzji, które mogłyby zagrozić jego władzy w Rosji czy też wywołać międzynarodową eskalację konfliktu z Ukrainą. To zaś oznacza, że jest bardzo mało prawdopodobne, by dążył on do eskalacji jądrowej lub wojny z NATO. Analitycy przekonują również, że Putin jest niechętny do ogłoszenia drugiej fali mobilizacji i bardziej skłania się ku „cichłej mobilizacji”, by nie nasilać niezadowolenia społecznego.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Amerykanie nie chcą kolejnego starcia Trumpa z Bidenem

USA \ Wiele wskazuje na to, że w wyborach prezydenckich w 2024 r. Joe Biden po raz kolejny zmierzy się z Donaldem Trumpem. Ta perspektywa nie budzi jednak entuzjazmu wyborców.

Donald Trump jakiś czas temu oficjalnie zadeklarował, że w 2024 r. spróbuje wrócić do Białego Domu, i zaczął prowadzić kampanię wyborczą. Problemem jego prawdopodobnego przeciwnika Joe Bidena, na który zwracają uwagę nawet jego zwolennicy, jest jego zaawansowany wiek – ale prezydent mimo to deklaruje, że będzie walczył o reelekcję.

Wygląda jednak na to, że wyborców obu partii wcale nie cieszy perspektywa takiej dogrywki. Z najnowszego sondażu ABC-Washington Post wynika, że większość

respondentów uważa, że ich partię powinny nominować kogoś nowego zamiast stawiać na Bidena i Trumpa. W wypadku demokratów popiera to 58 proc., a w wypadku republikanów – 49 proc. respondentów. Gdyby jednak doszło do takiego starcia, Trump zwyciężyłby z Bidenem 48 do 45 proc. – co mieści się w granicach błędu statystycznego.

W tym samym sondażu 42 proc. z 1003 respondentów stwierdziło, że Biden radzi sobie dobrze jako prezydent. To najlepszy wynik od kwietnia zeszłego roku, ale i tak mało imponujący. Biden przebił granicę 50 proc. po raz ostatni w połowie 2021 r. Wiele osób liczyło, że relatywny sukces demokratów w ostatnich wyborach do Kongresu przełoży się na wzrost jego popularności, ale na razie to zjawisko jest marginalne. Same wybory mogą za to mocno

zaszkodzić Trumpowi, gdyż wielu republikanów uważa, że winni porażki są promowani przez niego kandydaci oraz to, że Trump skupiał się na rzekomych oszustwach wyborczych z 2022 r.

Były republikański gubernator New Jersey Chris Christie ocenił, że Biden jest w zbyt zaawansowanym wieku, żeby wystartować, a w 2020 r. zwycięstwo dał mu fakt, że jego rywalem był „toksyyczny” Trump i pandemia ograniczyła możliwość prowadzenia klasycznej kampanii. Podobną opinię wyraził inny umiarkowany republikanin, były gubernator New Hampshire Chris Sununu. – Trump będzie widziany jako bardzo ekstremalny kandydat. Kraj stawia temu opór – ocenił. – Może zdobyć nominację, ale nie da rady wygrać.

.....
Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Mali ucisza krytyków Grupy Wagnera

SAHEL \ Junta wojskowa w Mali wydalila z kraju szefa sekcji praw człowieka w ramach ONZ-owskiej misji pokojowej MINUSMA. Guillaume Ngefa Atonodok Andali krytykował działalność rosyjskich sił militarnych, które mają się dopuszczać naruszeń praw człowieka.

Ministerstwo spraw zagranicznych Mali uznało Guillaume’a Ngefę-Atonodoka Andalego, szefa sekcji praw człowieka MINUSMA, za persona non grata – poinformował w niedzielę rzecznik rządu pułkownik Abdoulaye Maïga. Andali dostał 48 godzin na opuszczenie afrykańskiego kraju. Decyzja o wydaleniu malijskiego obrońcy praw człowieka została podjęta po tym, jak w zeszłym miesiącu Andali potępił w przemówieniu na zgromadzeniu ONZ sytuację bezpieczeństwa w kraju i oskarżył rosyjskich wojskowych o poważne naruszenia praw człowieka. Warto zauważyć, że również malijskie siły zbrojne oskarżane są o łamanie praw człowieka, jednak próby badania tych przypadków przez przedstawicieli MINUSMA były powstrzy-

mywane przez rząd w Bamako.

W sierpniu 2020 r. władzę w Mali przejęła junta wojskowa. Zaczęła ona zrywać więzy z wieloletnim sojusznikiem Francją i skierowała się ku Rosji, która zaczęła dostarczać do tego afrykańskiego kraju m.in. śmigłowce uderzeniowe Mi-35P oraz samoloty szturmowe Su-25. Francuskie wojska zostały w całości wycofane z Mali w sierpniu 2022 r. i zastąpione przez najemników z rosyjskiej Grupy Wagnera. Operacja wsparcia pokoju MINUSMA została powołana 25 kwietnia 2013 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w reakcji na rosnące zagrożenie ze strony islamistycznych grup, takich jak Al-Ka’ida Islamskiego Maghrebu, działających na północy Mali.

.....
(pk)



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PREMIER ZAPOWIADA NOWY TARYFIKATOR BILETÓW PKP

KOLEJE \ Najpóźniej do końca lutego ma zostać wdrożony nowy taryfikator biletów PKP zakładający obniżki cen – wskazał w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że ma nadzieję, iż bilety będą kosztowały tyle, ile w 2022 r. Od 11 stycznia obowiązuje nowy cennik biletów PKP Intercity, w którym bilety są droższe o kilkanaście procent.

FIRMY \ Rośnie skala restrukturyzacji przedsiębiorstw

Ubiegły rok bez masowych bankructw

Pomimo ogólnoswiatowego kryzysu przedsiębiorcy w 2022 r. zlikwidowali mniej firm niż rok wcześniej z powodu niewypłacalności. Eksperci podkreślają, że to zasługa programów pomocowych państwa oraz tarcz antykryzysowych. Zamiast likwidacji obserwujemy wzrost sądowych restrukturyzacji przedsiębiorstw. To jeden z ważniejszych czynników, z powodu których bezrobocie w Polsce jest rekordowo niskie.

Paweł Woźniak

W 2022 r. przedsiębiorcy zlikwidowali mniej firm z powodu niewypłacalności – informuje Polski Instytut Ekonomiczny, powołując się na dane Coface, które wskazują, że liczba upadłości likwidacyjnych obniżyła się o 11,5 proc. w skali roku – z 373 do 330. Autorzy raportu „Niewypłacalności firm w Polsce w 2022 r.” podkreślają, że jest to zasługa programów pomocowych państwa oraz tarcz antykryzysowych, które ograniczyły skalę niewypłacalności w trakcie pandemii COVID-19.

Jednocześnie rośnie skala restrukturyzacji firm. Restrukturyzacja to postępowanie, które daje niewypłacalnemu przedsiębiorstwu szansę na uniknięcie upadłości i zawarcie układu z wierzycielami, a w perspektywie odzyskanie rentowności i dalsze prowadzenie działalności, włącznie z zachowaniem miejsc pracy. Restrukturyzacja pozwala zmniejszyć zadłużenie i uniknąć egzekucji komorniczej. W prostych przypadkach restrukturyzację można ograniczyć do określenia nowych zasad spłaty zobowiązań.

W ubiegłym roku liczba restrukturyzacji sądo-



Rośnie skala restrukturyzacji firm | fot. AdobeStock/d

wych wzrosła o 24,4 proc., z 562 do 699. Praktycznie za całość wzrostu odpowiada zwiększona liczba postępowań o zatwierdzenie układu – ich popularność wzrosła aż o 58,5 proc. To najprostsze z czterech dostępnych sądowych postępowań restrukturyzacyjnych, polegające na zawarciu porozumienia pomiędzy przedsiębiorcą mającym trudności finansowe a jego wierzycielami. W ramach postępowania dłużnik wspomagany przez doradcę restrukturyzacyjnego uzgadnia nowy plan spłaty należności i zobowiązuje się do poprawy działalności

firmy. Rola sądu ogranicza się do zatwierdzenia i kontroli zgodności porozumienia z prawem. Takie postępowanie można przeprowadzić, gdy kwota restrukturyzacji dotyczy mniej niż 15 proc. łącznego zadłużenia.

Rośnie także liczba uproszczonych restrukturyzacji pozasądowych. Od klasycznego postępowania o zatwierdzenie układu różni się głównie szybkością procedury oraz zagwarantowaniem dodatkowej ochrony przed wypowiedzeniem umów najmu, dzierżawy czy kredytu. Liczba uproszczonych re-

strukturyzacji pozasądowych wzrosła o 45,3 proc. – z 1190 do 1729. Uproszczone procedury wprowadzono w 2020 r. Coface wskazuje, że przedsiębiorcy chętniej sięgają po tę ścieżkę, a znaczna ich część nie korzysta potem z drogi sądowej.

Skuteczna restrukturyzacja jest szansą na dalszą aktywność gospodarczą przedsiębiorstwa, wypełnianie zobowiązań, w tym zawartych umów, oraz na zachowanie miejsc pracy. Tymczasem w ciągu roku bezrobocie spadło z 5,8 proc. do 5,2 proc., a liczba etatów w sektorze przedsiębiorstw

wzrosła o 143 tys. Według PIE o małym zagrożeniu falą upadłości świadczą też właśnie dane z rynku pracy. – GUS wskazuje, że zmalała liczba zwolnień grupowych – w 2022 r. dotyczyły one 20,8 tys. pracowników z 341 przedsiębiorstw. Rok wcześniej było to 32,8 tys. osób z 595 zakładów pracy – podkreśla PIE. W opinii instytutu, gdyby faktycznie doszło do fali upadłości, te statystyki wyglądałyby znacznie gorzej – obserwowalibyśmy wzrost bezrobocia oraz spadek zatrudnienia, a tymczasem w rzeczywistości było odwrotnie.

Trudne czasy dla budowlanki

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE \ Trudna sytuacja gospodarcza oraz wzrost stóp procentowych sprawiły, że coraz mniej Polaków decyduje się na zakup własnego lokum. To wpływa na rynek nieruchomości, ale też na kondycję firm budowlanych, którym rosną koszty, a jednocześnie ubywa zleceń. W rezultacie przybywa przedsiębiorstw budowlanych, które nie są w stanie terminowo płacić zobowiązań.

Według danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor firmy budowlane w ciągu ostatnich 12 miesięcy zmniejszyły zaległości w bankach i u kontrahentów – przeterminowane zobowiązania obniżyły się z 6 mld zł do 5,8 mld zł. W tym samym czasie przybyło jednak ponad 2 tys. przedsiębiorstw z finansowymi kłopotami. Obecnie jest ich już 49,5 tys. – Wzrost liczby firm z problemami w branży budow-

lanej jest wynikiem dużego ograniczenia inwestycji zarówno w sektorze prywatnym, jak i publicznym. Bezpośredni wpływ na to miały trzy czynniki kosztotwórcze: po pierwsze wzrost cen materiałów budowlanych, po drugie pracy, a po trzecie energii. Ponadto negatywnie wpłynęła na to również obecna sytuacja makroekonomiczna związana m.in. z wojną w Ukrainie, która nasiliła niepewność i ograniczyła popyt. Firmy dewe-

loperskie zmniejszyły liczbę planowanych inwestycji. Spadła też liczba wydawanych pozwoleń na budowę – komentuje prof. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.

Podejmowaniu decyzji o zadłużeniu się na własne cztery kąty nie sprzyjała niższa zdolność kredytowa, niepewne czasy i pogarszająca się sytuacja gospodarcza. W rezultacie banki udzieliły w zeszłym roku o 51,4 proc. mniej kredytów

mieszkaniowych. W odpowiedzi na to deweloperzy ograniczyli realizację nowych projektów mieszkaniowych. Od stycznia do listopada 2022 r. rozpoczęto budowę 190,4 tys. mieszkań, tj. o 26,8 proc. mniej niż przed rokiem, w tym deweloperzy rozpoczęli budowę 108,3 tys. mieszkań (o 29,5 proc. mniej), a inwestorzy indywidualni 79,3 tys. (o 21,8 proc. mniej).

Eksperci Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa

ocenili, że rok 2022 można uznać za jeden z najtrudniejszych w historii polskiego budownictwa od lat 90. XX w. Upłynął on bowiem pod znakiem rekordowych kosztów, spadku nowych inwestycji i dużej niepewności. Prognozy na przyszłość nieśmiałe nie napawają też optymizmem, bo nie wszystkie podmioty są gotowe na pogorszenie koniunktury inwestycyjnej. Mowa tu głównie o mniejszych przedsiębiorstwach wykonawczych skoncentrowanych na wąskich segmentach rynku budowlanego oraz małych firmach podwykonawczych, dla których malejące przychody i wysokie koszty mogą być trudnym do pokonania wyzwaniem.

.....
(ar)



W TATRACH ZNOWU RUSZAJĄ NAJWIĘKSZE WYCIĄGI

TURYSTYKA \ Po przerwie spowodowanej wysokim zagrożeniem lawinowym od wtorku rusza kolej linowa na Kasprowy Wierch oraz wyciąg narciarski w Kotle Gąsienicowym – poinformowały Polskie Koleje Linowe (PKL). Od środy ma ruszyć także wyciąg na Hali Goryczkowej. Władze PKL apelują, aby szusować na nartach tylko po wyznaczonych trasach.

WSPARCIE \ Jeśli PiS straci władzę, to programy społeczne mogą zostać zlikwidowane

Rząd stawia na rodzinę i cały czas ją wspiera

Rodzice i opiekunowie złożyli już około 970 tys. wniosków o 500+ na kolejny okres świadczeniowy, co objęło ponad 1,5 mln dzieci – wynika z najnowszych danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczy to o niesłabnącej popularności rządowego programu. – Jeśli Prawo i Sprawiedliwość (PiS) straci władzę, to programy społeczne mogą zostać zlikwidowane – ostrzega minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Mariusz Andrzej Urbanke

Od 1 lutego tego roku ZUS przyjmuje wnioski o świadczenie wychowawcze Rodzina 500+ na nowy okres świadczeniowy, który trwa od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r. – Z najnowszych danych wynika, że zainteresowanie jest bardzo duże. Liczba złożonych wniosków o świadczenie 500+ na nowy okres świadczeniowy wyniosła ok. 970 tys., co objęło ponad 1,5 mln dzieci – informuje ZUS.

Z danych wynika, że program 500+ nie traci na popularności. Tymczasem niektórzy politycy chcieliby go zlikwidować. – Polacy muszą wiedzieć, że w przypadku utraty władzy przez PiS istnieje ryzyko podniesienia wieku emerytalnego i likwidacji programów społecznych – powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. Program Rodzina 500+ obchodzi w tym roku swoje siódme urodziny. Każdego miesiąca



Program 500+ nie traci na popularności | fot. AdobeStock/d

świadczenie obejmuje blisko 7 mln dzieci. – To potężne wsparcie finansowe – zaznaczyła minister. Jak wskazała, rząd systemowo wspiera rodziny, kontynuując nie tylko dotychczas realizowane programy takie jak 500+ czy Dobry Start, ale wprowadza też

nowe narzędzia pomocowe. – Ogłosiliśmy nową odsłonę programu Maluch+ z dużo większym budżetem, 5,5 mld zł, co ma pozwolić na utworzenie nowych ponad 102 tys. miejsc opieki żłobkowej – dodała minister Maląg. – Chcemy, by w Polsce w każdej gminie były

miejsca opieki żłobkowej – oświadczyła.

Szefowa resortu wskazała też na zatrważające – jej zdaniem – wypowiedzi polityków PO. – Poseł Tomasz Lenz stwierdził, że należy zamrozić 14. emeryturę dla seniorów. Natomiast doradca Donalda Tuska Bogusław

Grabowski wyraził się jasno, że wiek emerytalny trzeba wydłużyć, a świadczenia społeczne zdecydowanie ograniczyć – powiedziała Maląg. Takie przekazy dają świadectwo o planach opozycji – jeżeli PiS nie utrzyma władzy, to wiek emerytalny zostanie podniesiony, 13. i 14. emerytura zostaną wycofane, a takie programy jak 500+, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy czy Maluch+ zostaną zlikwidowane.

Politycy PO – według szefowej MRiPS – nie chcą ujawnić swoich zamiarów politycznych, bo ich program wyborczy jest tak drastyczny dla Polaków, że nie wygrałby wyborów. Wśród osób krytykujących obecną władzę – jak zauważyła minister – są też korzystający z programów społecznych wprowadzonych przez PiS. – To jest dowód na hipokryzję, ponieważ zachowanie i sposób myślenia są niespójne. Pobierają różnego rodzaju świadczenia, a mimo to krytykują ich zasadność – wskazała. Dlatego – jak podkreśliła minister rodziny – trzeba docierać z informacją i pokazywać, jak było za czasów PO, a jak dzisiaj żyje się Polakom. – Wsparcie rodzin to priorytet i serce polityki społecznej PiS. Na programy społeczne przeznaczyliśmy już 230 mld zł. Jesteśmy konsekwentni w dbaniu o dzieci, rodziców i seniorów, ponieważ zmieniliśmy filozofię myślenia na temat rozwoju rodzin – powiedziała. – Politykę PiS cechuje konsekwencja, systematyczność i reagowanie na potrzeby ludzi – dodała.

Trend dezinflacyjny w tym roku będzie potężny

CENY \ W perspektywie najbliższych sześciu miesięcy inflacja spadnie poniżej 10 proc. – ocenił prezes Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR) Paweł Borys. Niektóre produkty w sklepach już zaczęły tanieć, bo handlowcy zaczynają się bić o klienta.

Pod koniec ubiegłego tygodnia przynajmniej dwie największe ogólnokrajowe sieci handlowe sprzedawały w swoich sklepach masło za 2,99 zł. Jeszcze trzy miesiące temu ta sama 200-gramowa kostka masła potrafiła kosztować 7–8, a nawet 10 zł. Obniżki cen masła internauci ochrzczili już „wojną masłaną” supermarketów o klienta. Wiele osób zauważa, że ceny innych produktów spożywczych przestały wreszcie ro-

snąć lub ich wzrost nie jest już tak intensywny. W ocenie wicepremiera i ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka ceny żywności wreszcie się ustabilizowały. – Szalone tempo wzrostu cen żywności mamy za sobą, chyba że dojdzie do dramatycznej eskalacji za naszą wschodnią granicą lub wzrosną znacznie ceny nośników energii – ocenił Kowalczyk. O ile wojna w Ukrainie wciąż trwa, o tyle światowe ceny nośników

energii od pewnego czasu są w trendzie spadkowym. Już statystyki za grudzień pokazały spadek inflacji z 17,5 do 16,6 proc. Styczeń ma przynieść znowu skok wskaźnika, choć opinie o jego skali są rozbieżne. Niemal wszystkie prognozy wskazują jednak na to, że na koniec tego roku inflacja spadnie do poziomu jednocyfrowego, a wg MF pierwsze miesiące tego roku będą najprawdopodobniej szczytem inflacji.

Zdaniem Pawła Borysa, prezesa Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR), inflacja będzie jednocyfrowa w perspektywie najbliższego półrocza. – Trend dezinflacyjny w tym roku będzie potężny. Bardzo szybko zaimportowaliśmy większość inflacji i teraz dezinflację też bardzo szybko zaimportujemy – stwierdził Borys podczas konferencji EEC Trends. – W perspektywie najbliższych sześciu miesięcy inflacja spadnie poni-

żej 10 proc. – ocenił. Wydaje mi się, że perspektywy długoterminowe naprawdę mamy bardzo solidne. Trzeba konsekwentnie podejmować pewne działania inwestycyjne – wskazał Borys.

W jego opinii najtrudniejszy czas dla Polski – czas zimy – już za chwilę będzie za nami. – Być może właśnie teraz, na przełomie pierwszego i drugiego kwartału, mamy najgorszy moment w gospodarce – tłumaczył. Zgodnie z ustawą budżetową na 2023 r. inflacja średnioroczna została zapisana na poziomie 9,8 proc., a wzrost przeciętnego funduszu wynagrodzeń założono w wysokości 7,8 proc. Z danych GUS wynika, że inflacja średnioroczna w 2022 r. wyniosła 14,4 proc., a więc był to najwyższy wzrost od 1997 r.

Paweł Woźniak



fot. mat. pras./d

TAJWAN \ Byliśmy na Tajwanie po raz pierwszy i od razu w roli gościa honorowego. Nasz pawilon był świetnie przygotowany pod każdym względem. Znalazło się w nim wszystko to, co jest najważniejsze, czyli Polska w pigułce – powiedział PAP dyrektor Instytutu Książki Dariusz Jaworski, podsumowując udział Polski jako gościa honorowego na zakończonej w niedzielę w Tajpei Międzynarodowej Wystawie Książek.

KSIĄŻKA \ „Świat dworu polskiego”

Religijność ziemiańskiego dworu

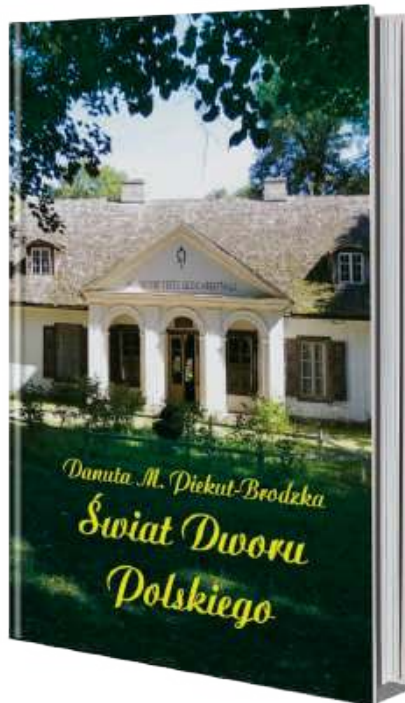
Na okładce książki pt. „Świat dworu polskiego” pióra prof. Danuty Piekut-Brodzkiej widzimy fasadę dworu w Nowej Suchej uratowanego przed kompletną ruiną przez śp. prof. Marka Kwiatkowskiego, legendarnego dyrektora Łazienek Królewskich. Zdobiący fronton dworu łaciński napis: „Sub veteri tectu sed parentali” można przetłumaczyć na piękną polską maksymę: „Pod starym, ale rodzicielskim dachem”.

Jarosław Kossakowski

Ostatnimi laty ukazało się na naszym czytelnicznym rynku sporo opracowań dotyczących czy to znaczącej w polskim krajobrazie dworskiej architektury, czy też roli, jaką dwór odgrywał w życiu zarówno właścicieli-ziemian, jak i polskiej wsi. Książka Danuty Piekut-Brodzkiej stara się swoją uzasadnioną i udokumentowaną treścią wnieść informacje i przemyślenia, których jeszcze nie spotkał się w dotychczasowej literaturze przedmiotu. W takich rozdziałach jak: „Szlacheckość. Pieczętowanie się pługiem i wierność ziemi”, „Pochwała wsi i umiarkowanego życia w samowystarczalnym dworze”, „Gospodarka dworska” czy „O ludziach koło rolnictwa cho-

dzących” autorka podkreśla, że polski dwór to przede wszystkim dwór wiejski, nie-rozłącznie związany z posiadaniem ziemi, rolniczym rytmem pór roku, miejscowymi obyczajami i życiem pobliskich wsi i ich mieszkańców. Dodatkowym urokiem książki są fragmenty pisanego staropolskim językiem, które kapitalnie przybliżają czytelnikowi oryginalny klimat dawnego dworu.

Niezwykle interesujące, i co trzeba przyznać, rzadko poruszane w „dworskich” publikacjach, jest przedstawienie w książce problematyki życia religijnego, tak mocno związanego zarówno z polską wsią,



„Świat dworu polskiego”,
wyd. Grafika

jak i wiejskim dworem. „Duch ewangeliczny nadawał kierunek myślenia o Bogu, wprowadzał ład moralny w życie dworskie, pełnił funkcje regulacyjne stosunków wiejskiej społeczności” – pisze autorka. Przytacza też słowa sławnej polskiej pisarki Zofii Kossak-Szczuckiej z jej autobiograficznej książki pt. „Dziedzictwo”: „Wiara wszystkich polskich dworów i wszystkich polskich wsi nie znała wątpliwości ani wahań. Cokolwiek Kościół do wierzenia podał, było równie pewne jak to, że słońce świeci w dzień, a w nocy panuje mrok. Bóg stworzył świat, rządzi nim i kieruje według swojej woli”. Autorka przypomina również,

jaką wagę mieszkańcy dworów i okolicznych wsi przyznawali Opatrzności Bożej. Wyrazem tego były nie tylko modlitwy w różnych intencjach, ale i pieśni kościelne rodzaju „Kto się w opiekę poda Panu swemu”, które zanoszono nie tylko w chwilach trwogi, ale też z myślą o zwykłej wiejskiej codzienności. Autorka wymienia też wznoszone przez polskich ziemian – właścicieli dworów – kościoły, liczne kaplice z rodzinnymi grobowcami, wreszcie kapliczki ofiarowane w podzięce za uratowane życie czy zdrowie. Niepretendująca do naukowego opracowania książka jasno i przystępnie przedstawia wieloletnie badania dworskiej tematyki prof. Danuty Piekut-Brodzkiej, wsparte ciekawie dobranym materiałem ilustracyjnym i dokumentalnym.

„Titanic” vs „Znachor”, czyli filmowe arcydzieła po nowemu

FILM \ Już 10 lutego na ekrany kin wejdzie zremasterowany w 4K 3D „Titanic: 25. rocznica”. Miłośnicy hitu sprzed ćwierć wieku nie mogą się doczekać. Inną, kontrowersyjną koncepcję na pokazanie z kolei polskiego arcydzieła obrali twórcy „Znachora”, którzy postanowili stworzyć nowy film.



Wkrótce w kinach będzie można obejrzeć „Titanica” w wersji 3D | fot. mat. pras./d

Imponujący rozmach, efektowne sceny, przełomowe efekty specjalne czy wspinała muzyka to zaledwie dodatek do tego, co przede wszystkim zostaje po seansie „Titanica” – do emocji i wzruszeń. Film Jamesa Camerona z Leonardo DiCaprio i Kate Winslet w rolach głównych jest najbardziej kasowym romansem wszech

czasów. Produkcja zdobyła aż 11 Oscarów, w tym dla najlepszego filmu, reżysera i dla podbijającej listy przebojów piosenki Céline Dion „My Heart Will Go On”. Teraz, tuż przed walentynkami, widzowie będą mogli zobaczyć film w zremasterowanej wersji 4K 3D, która pozwala jeszcze mocniej przeżyć te emocje.

Wielbiciele „Titanica” są zachwyceni, w odróżnieniu od zszokowanych fanów „Znachora”. Oto wybuchła wiadomość, że Netflix realizuje nową wersję legendarnego melodramatu. Profesora Wilczura zagra Leszek Lichota, w obsadzie znajdują się też m.in. Maria Kowalska, Ignacy Liss czy Anna Szymańczyk. „Po co tworzyć nową wersję czegoś, co jest genialne?” – zastanawiają się miłośnicy „Znachora” nakręconego ponad 40 lat temu przez Jerzego Hoffmana. I z całym szacunkiem dla nowej obsady, ale wybitne kreacje Jerzego Bińczyckiego, Anny Dymnej, Piotra Fronczewskiego, Tomasa Stockingera czy Bernarda Ładysza na zawsze będą nam się kojarzyć ze „Znachorem”, choć była to druga ekranizacja powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.

(AnKraj)

Po trupach do celu

KINO \ „Masz ci los” to czarna komedia będąca satyrą na polskie rodziny. Temat niełatwy, bo w tego rodzaju produkcjach łatwo jest przekroczyć granicę dobrego smaku. Tym razem się udało – jest zabawnie, świetnie aktorsko, a przy okazji możemy się przejrzeć w krzywym zwierciadle. A gra idzie o kasę... i to zza grobu.



„Masz ci los” to komedia pełna grobowego humoru | fot. mat. pras./d

Współautor scenariusza Radosław Drabik mówił podczas pokazu, że koncept na film zrodził się, kiedy w małym gronie spotkali się z reżyserem Mateuszem Głowackim, by porozmawiać o swoich pomysłach. Wiało nudą do czasu, gdy Głowacki na odchodne opowiedział historię z pogrzebu dziadka, który został pochowany z kuponem totolotka. W komedii „Masz ci los” twórcy wykorzystali ten wątek do stworzenia satyry na rodzinę, która zbiera się nad

grobem seniora rodu. Już po pogrzebie okazuje się, że na kuponie skreślona była zwycięska szóstka i każdy z potomków szuka sposobu na to, jak wykopać los, by zapewnić sobie szczęśliwą przyszłość. Przy takiej fortunie sentymenty i przekonania się nie liczą. Dodatkowo do gry o kasę wkracza miejscowy ksiądz. Zaczyna się wyścig na pomysły i intrygi. Czy ktoś zgarnie majątek? Film już w kinach.

(AnKraj)

07.02.2023 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Szczecinie przy ul. Rybnickiej 3, o powierzchni użytkowej 49,33 m² wraz z udziałem wynoszącym 0,0399 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, a także w prawie użytkowania wieczystego działki nr 14/28 o powierzchni 0,2918 ha, obręb 326201_1.1084, Śródmieście 84.

Cena wywoławcza nieruchomości: 250 000,00 zł netto

Wadium: 25 000,00 zł Postąpienie: 3 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 603 088 913. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 16.03.2023 r. o godz. 09:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/102/2023** w terminie **do dnia 10.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 14.03.2023 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/102/2023 Nie otwierać przed godziną 09:00 dnia 16.03.2023 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A., - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż do dnia **10.03.2023 r.** nie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania 1008/KNO/102/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego ds. transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. 2009, Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE**
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 82 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Franklina Roosevelta numer 9 w Piotrkowie Trybunalskim, woj. łódzkie, o powierzchni użytkowej 58,00 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (w postaci piwnicy o powierzchni 5,40 m² i komórki o powierzchni 6,80 m²) o łącznej powierzchni 12,20 m², udziałem wynoszącym 702/49633 w częściach wspólnych budynków i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali i takim samym udziałem w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr ew. o 17/17 o powierzchni 0,5179 ha, obręb 32.

Cena wywoławcza nieruchomości: 155 000,00 zł netto

Wadium: 15 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 83 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Franklina Roosevelta numer 9 w Piotrkowie Trybunalskim, woj. łódzkie, o powierzchni użytkowej 58,8 m² z pomieszczeniami przynależnymi (w postaci piwnicy o powierzchni 5,20 m² i komórki o powierzchni 6,80 m²) o łącznej powierzchni 12 m² wraz z udziałem wynoszącym 708/49633 w częściach wspólnych budynków i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali i takim samym udziałem w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr ew. o 17/17 o powierzchni 0,5179 ha, obręb 32.

Cena wywoławcza nieruchomości: 170 000,00 zł netto

Wadium: 17 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim ustaleniu terminu z ogłaszającym. **Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2023 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 12. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym w terminie do dnia **20.03.2023 r.** z dopiskiem „Przetarg na zbycie nieruchomości **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/97/2023, poz. 2- 1010/KNO/98/2023**”. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 506 626 601, e-mail: agnieszka.fabisiaak@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w Opolnicy nr 70, gmina Bardo, powiat ząbkowicki, województwo dolnośląskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki gruntu oznaczonej w ewidencji gruntów jako nr 400/2 o pow. 0,1349 ha, AM-1, obręb 022401_5.0007, Opolnica wraz z prawem własności znajdującej się na gruncie zabudowy.

Przy sprzedaży nieruchomości przyszyły jej nabywca zobowiązany będzie do wpłacenia jednorazowej opłaty z tytułu ustanowienia służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu istniejącym szlakiem komunikacyjnym po działce nr 400/3 o pow. 7,8900 ha, AM-1 obręb 022401_5.0007, Opolnica gmina Bardo, w wysokości 1 790,00 zł netto. Do ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 130 000,00 zł netto

Wadium: 13 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni użytkowej 22,14 m², położonego w budynku mieszkalnym Niedźwiednik 74B wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej 17,69 m² w postaci kuchni, piwnicy, komórki i wc oraz udziałem wynoszącym 651/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 368/1 o powierzchni 0,3409 ha, obręb 0014, Niedźwiednik, gmina Ziębice, powiat ząbkowicki, województwo dolnośląskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 27.02.2023 r. w godz. 11.00 – 11.30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 29 000,00 zł netto

Wadium: 2 900,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 68,60 m² położonego w budynku mieszkalnym Nowy Świątów 110C wraz z przynależnymi pomieszczeniami gospodarczymi o łącznej 19,20 m² w postaci piwnicy i komórki oraz udziałem wynoszącym 2 425/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 491/3 o powierzchni 0,2111 ha, AM-2 obręb 0010, Nowy Świątów, gmina Glucholazy, powiat nyski, województwo opolskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 24.02.2023 r. w godz. 10.00 – 10.30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 99 000,00 zł netto

Wadium: 9 900,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 36,90 m² położonego w budynku mieszkalnym Nowy Świątów 110D wraz z przynależnymi pomieszczeniami gospodarczymi o łącznej powierzchni 17,00 m² w postaci piwnicy, komórki i WC oraz udziałem wynoszącym 3 889/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 491/4 o powierzchni 0,1080 ha, AM-2 obręb 0010, Nowy Świątów, gmina Glucholazy, powiat nyski, województwo opolskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 24.02.2023 r. w godz. 10.30 – 11.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 55 000,00 zł netto

Wadium: 5 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.03.2023 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00, poz. 3- 12.00, poz. 4- 13.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/92/2023, poz. 2- 1011/KNO/93/2023, poz. 3- 1011/KNO/94/2023, poz. 4- 1011/KNO/95/2023** w terminie **do dnia 10.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 10.03.2023 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/92/2023, poz. 2- 1011/KNO/93/2023, poz. 3- 1011/KNO/94/2023, poz. 4- 1011/KNO/95/2023. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00, poz. 3- 12.00, poz. 4- 13.00 dnia 14.03.2022 r.**”.

Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż do dnia **07.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/92/2023, poz. 2- 1011/KNO/93/2023, poz. 3- 1011/KNO/94/2023, poz. 4- 1011/KNO/95/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



07.02.2023 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej położonej w Lubsku przy ul. Dworzec Południowy 3,4,5 (woj. lubuskie, powiat żarski, gmina Lubsko M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni użytkowej 68,8 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 41,0 m² oraz z udziałem wynoszącym 1098/5758 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 217/11 o powierzchni 0,2981 ha, obręb 0006 6, m. Lubsko.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym –tel. 721 805 837.

Cena wywoławcza nieruchomości: 97 000,00 zł netto
 Wadium: 9 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej położonej w Poznaniu ul. Łanowej 19 (woj. wielkopolskie, powiat Poznań M., gmina Poznań M.), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o powierzchni użytkowej 31,80 m², z pomieszczeniem przynależnym o powierzchni użytkowej 4,10 m² oraz z udziałem wynoszącym 359/94936 części w prawie własności działki nr 4/1 o powierzchni 0,5485 ha, ark. 23, obręb Wilda, m. Poznań.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 821.

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł netto
 Wadium: 21 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

3. Nieruchomości lokalowej położonej w Damasławku przy ul. Kcyńskiej 37 (woj. wielkopolskie, powiat wągrowiecki, gmina Damasławek), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 22,60 m² wraz z udziałem wynoszącym 226/876 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 658/40 o powierzchni 0,1037 ha, obręb Damasławek oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 609 334 662.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25 000,00 zł netto
 Wadium: 2 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

4. Nieruchomości lokalowej położonej w Damasławku przy ul. Kcyńskiej 37 (woj. wielkopolskie, powiat wągrowiecki, gmina Damasławek), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 65,00 m² wraz z udziałem wynoszącym 650/876 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 658/40 o powierzchni 0,1037 ha, obręb Damasławek oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 609 334 662.

Cena wywoławcza nieruchomości: 65 000,00 zł netto
 Wadium: 6 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 16.03.2023 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/103/2023, poz. 2- 1008/KNO/104/2023, poz. 3- 1008/KNO/105/2023, poz. 4- 1008/KNO/106/2023** w terminie **do dnia 10.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybycia określone są w Regulaminie przetargowym.
 - **złożenie oferty** w terminie **do dnia 14.03.2023 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania **poz. 1- 1008/KNO/103/2023, poz. 2- 1008/KNO/104/2023, poz. 3-**

1008/KNO/105/2023, poz. 4- 1008/KNO/106/2023. Nie otwierać przed godziną **godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00 dnia 16.03.2023 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
 - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 10.03.2023 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/103/2023, poz. 2- 1008/KNO/104/2023, poz. 3- 1008/KNO/105/2023, poz. 4- 1008/KNO/106/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie poz. 1,3,4- 4 miesięcy, poz. 2- 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; poz. 2- Edyta Piłat, tel. 786 857 317, e-mail: edyta.pilat@pkp.pl; poz. 3-4- Dorota Jackowska, tel. 798 017 732, e-mail: dorota.jackowska@pkp.pl; oraz Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej, zlokalizowanej przy ul. Dworcowej 2/4 w Baniach, gmina Banie, powiat gryfiński, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o powierzchni użytkowej 58,80 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (piwnica, komórka gospodarcza) o łącznej powierzchni 12,50 m², udziałem w wysokości 0,239 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 410/2, obręb 0016, Banie 2 o powierzchni 2310 m² i prawie własności budynków, położonych na tej działce gruntu.

Cena wywoławcza nieruchomości: 97 000,00 zł netto
 Wadium: 9 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Lisie Pole 83b/4, gmina Chojna, powiat gryfiński, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o powierzchni użytkowej 40,68 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (piwnica, 2 pom. gospodarcze, wc) o łącznej powierzchni 22,40 m², udziałem w wysokości 0,15 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 757/2, obręb 0012, Lisie Pole o powierzchni 2 380 m² i prawie własności budynków, położonych na tej działce gruntu oraz udziałem wynoszącym 0,15 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o nr ew. 757/12, obręb 0012 Lisie Pole o powierzchni 681 m², zabudowanej zbiornikiem bezodpływowym kanalizacji.

Cena wywoławcza nieruchomości: 78 000,00 zł netto
 Wadium: 7 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać w dniu 02.03.2023 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. poz. 1- 721 806 334., poz. 2- 797 166 626. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.03.2023 r. o godz. poz. 1- 11.00, poz. 2- 11.30** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
 - **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/110/2023, poz. 2- 1008/KNO/111/2023** w terminie **do dnia 09.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybycia określone są w Regulaminie przetargowym.
 - **złożenie oferty** w terminie **do dnia (13.03.2023 r. do godz. 10.00)** w zamkniętej kopercie z opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania:**

poz. 1- 1008/KNO/110/2023, poz. 2- 1008/KNO/111/2023. Nie otwierać przed godziną: **poz. 1- 11.00, poz. 2- 11.30 dnia 14.03.2023 r.”**
 - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A..
 - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 09.03.2023 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/110/2023, poz. 2- 1008/KNO/111/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. EURO, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Jarosław Santorek, tel. 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 o pow. 48,08 m² położonego w Boguszowie Górcach przy ul. Towarowej 1 wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 19,89 m² oraz udziałem 1 972/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 108, AM-6, obręb 022101_1.007, Nr 7 Kuźnice Świdnickie o pow. 0,0946 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 01.03.2023 r. w godz. 11:00- 11:30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto
 Wadium: 7 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 6 o pow. 31,25 m² położonego w Boguszowie Górcach przy ul. Krakowskiej 1 wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 0,75 m² oraz udziałem 690/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 312, AM-12, obręb 022101_1.007, Nr 7 Kuźnice Świdnickie o pow. 0,2043 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 01.03.2023 r. w godz. 12:00- 12:30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 33 000,00 zł netto
 Wadium: 3 300,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 o pow. 48,57 m² położonego w Ruszowie przy ul. Dworcowej 7 wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 21,5 m² oraz udziałem 2 146/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 218 AM-2, obręb Ruszów, o pow. 0,0700 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 01.03.2023 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 286 182.

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto
 Wadium: 4 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 15.03.2023 r. o godz.**

07.02.2023 r.

poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00 w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/99/2023, poz. 2- 1011/KNO/100/2023, poz. 3- 1011/KNO/101/2023** w terminie **do dnia 10.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 10.03.2023 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/99/2023, poz. 2- 1011/KNO/100/2023, poz. 3- 1011/KNO/101/2023. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00 dnia 15.03.2023 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- nie później niż do dnia **07.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/99/2023, poz. 2- 1011/KNO/100/2023, poz. 3- 1011/KNO/101/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert.

Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 693 198, e-mail: anna.lewczuk@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE

UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 39,91 m², wraz z piwnicą o pow. 3,20m² wraz z udziałem wynoszącym 4311/20750 w częściach wspólnych budynku i w prawie własności gruntu oznaczonego jako dz. ew. nr 498/4 z obręb 0003 Bednary o pow. 1534m².**

Cena wywoławcza nieruchomości: 50 000,00 zł netto
 Wadium: 5 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. **Prawa własności lokalu położonego w budynku mieszkalnym przy ul. 17 Stycznia 84 w Ciechanowie oznaczonego numerem 6 o powierzchni 21,03 m² do którego przynależy piwnica w budynku mieszkalnym o powierzchni użytkowej 17,14 m² wraz z udziałem wynoszącym 3817/47993 w częściach wspólnych budynku i w prawie własności ułamkowej części gruntu oznaczonego geodezyjnie, jako działka nr 1354/10 o powierzchni 0,1431 ha z obręb 0030 Podzamcze.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto
 Wadium: 4 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim ustaleniu terminu z ogłaszającym. **Przetarg odbędzie się w dniu 16.03.2023 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 12. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym w terminie do dnia 13.03.2023 r. z dopiskiem „Przetarg na zbycie nieruchomości **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/90/2023, poz. 2- 1010/KNO/96/2023**” Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Agnieszka Fabisiak, tel. 506 626 601, e-mail: agnieszka.fabisiak@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU

UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Błotnicy Strzeleckiej przy ul. Dworcowej 22 o powierzchni użytkowej 49,50 m² wraz z powierzchnią przynależną 13,20 m² oraz udziałem wynoszącym 1707/10000 w prawie własności działki gruntu oznaczonej w ewidencji gruntów nr 486/2 AM4, obręb 0005, Błotnica Strzelecka o powierzchni 0,1301 ha oraz w częściach wspólnych budynków.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.02.2023 r. w godz. 10.00-12.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym w godz. 8.00-14.00 pod nr tel. 601 363 861 lub 601 239 973.

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto
 Wadium: 4 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w Błotnicy Strzeleckiej przy ul. Dworcowej 22 o powierzchni użytkowej 48,6 m² wraz z powierzchnią przynależną 10,30 m² oraz udziałem wynoszącym 1603/10000 w prawie własności działki gruntu oznaczonej w ewidencji gruntów nr 486/2 AM4, obręb 0005, Błotnica Strzelecka o powierzchni 0,1301 ha oraz w częściach wspólnych budynków.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.02.2023 r. w godz. 10.00-12.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym w godz. 8.00-14.00 pod nr tel. 601 363 861 lub 601 239 973.

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto
 Wadium: 4500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

3. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 6 o powierzchni 41,88 m² położonego we Wleniu przy ul. Tadeusza Kościuszki 19, woj. dolnośląskie wraz z помещением przynależnym o powierzchni 4,99 m² oraz udziałem 635/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali i w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 113/2, AM-3, obręb 021205_4.0002, Wleń 2 o pow. 0,1601 ha.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.02.2023 r. w godz. 11:00 – 11:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 280 937.

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto
 Wadium: 4 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 13.03.2023 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/107/2023, poz. 2- 1011/KNO/108/2023, poz. 3- 1011/KNO/109/2023** w terminie **do dnia 09.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 09.03.2023 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/107/2023, poz. 2- 1011/KNO/108/2023, poz. 3- 1011/KNO/109/2023. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00 dnia 13.03.2023 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- **nie później niż do dnia 06.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/107/2023, poz. 2- 1011/KNO/108/2023, poz. 3- 1011/KNO/109/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. poz.1-2- 71 717 13 33, poz. 3- 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU

UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Wierchowiu, woj. pomorskie, gm. Człuchów, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 7 o pow. użytkowej 70,70 m² położonego w budynku mieszkalnym nr 2 przy ul. przy ulicy Żytniej wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej pow. 23,50 m² (tj. piwnica o pow. 12,20 m² oraz pomieszczenie gospodarcze o pow. 11,30 m² znajdujące się w budynku gospodarczym), a także udział wynoszący 98/1000 w częściach wspólnych budynków, urządzeń infrastruktury i w prawie własności gruntu działki nr 610/44 o pow. 0,3153 ha, obręb: 0022, Wierchow, zgodnie z dokumentami przetargu

W dziale III KW nr SL1Z/00036873/5 prowadzonej dla dz. nr 610/44 wpisane jest roszczenie dot. opłaty przekształceniowej. Przedmiotowy lokal mieszkalny można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości, pod nr tel. 605 160 386. Do wycycytowanej ceny zostanie doliczona jednorazowa opłata za ustanowienie służebności drogi koniecznej (prawa przechodu i przejazdu) przez działkę nr 610/42, obręb: 0022, Wierchow, na rzecz każdorazowego właściciela lokalu mieszkalnego nr 7 położonego w budynku mieszkalnym nr 2 przy ul. Żytniej w Wierchowiu, na działce nr 610/44 obręb: 0022, Wierchow, w wysokości 750,00 zł, powiększoną o należny podatek VAT, zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu sprzedaży.

Cena wywoławcza nieruchomości: 79 000,00 zł netto
 Wadium: 7 900,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się dnia 14.03.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/91/2023** w terminie **do dnia 09.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca do dnia 27.04.2023 r.



fol. Wikipedia/d

François de La Rochefoucauld

(1613–1680) francuski pisarz, pamiętnikarz i filozof, refleksje na temat natury ludzkiej zawarł w zbiorze „Maksymy i rozważania moralne” (1664)

„Człowiek jest niepocieszony, gdy go oszuka wróg lub zdradzą przyjaciele, a często jest rad, gdy oszukał sam siebie.”

CHINY-USA \ Chiński balon nad USA, czyli 1:0 dla Pekinu w wojnie informacyjno-psychologicznej

Gdy we wrogu widzimy partnera

W latach 20. XX w. japoński meteorolog i esperantysta Wasaburō Ōishi odkrył tzw. prąd strumieniowy, czyli bardzo intensywny strumień przenoszący z zachodu na wschód olbrzymie masy powietrza. Wyniki prac Ōishiego zostały wykorzystane w czasie II wojny światowej do ataków japońskich na Stany Zjednoczone w projekcie bomb balonowych fu-go. Między listopadem 1944 r. a kwietniem 1945 r. Japonia wystrzeliła około 9300 balonów z głównej wyspy kraju – Honsiu, z czego około 300 znaleziono lub zaobserwowano w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, a niektóre również w Meksyku.



Hanna Shen

Straty, które spowodowały bomby fu-go, były znikome, ale dziś ten pomysł dopracowują Chińczycy. Prace nad balonową strategią Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChALW) – program LTA (lighter than air) – prowadzą dwa instytuty Chińskiej Akademii Nauk. W ramach koncepcji fuzji wojskowo-cywilnej, która zobowiązuje chińskie firmy i instytuty naukowe do zapewnienia dostępu Komunistycznej Partii Chin i ChALW do specjalistycznej wiedzy i zaawansowanych technologii, te badania są tak naprawdę pod kontrolą chińskiej armii.

Istotny element szpiegowskiego systemu

Mimo że są one prowadzone w tajemnicy, to czasami chińskie media uchylają rąbka tajemnicy i tak we wrześniu 2018 r. wojskowy kanał państwowego nadawcy CCTV poinformował, że z wykorzystaniem balonu stratosferycznego lecącego na dużej wysokości przetestowano pociski hipersoniczne.

Chińskie balony mają więc nie tylko zbierać informacje o kraju, nad którym przelatują. „Financial Times”, powołując się na wojskowego z jednego z krajów azjatyckich, pisze, że jednym z głównych celów strategii balonowej ChRL w ostatnich latach jest zbieranie danych, które pomogą „zwiększyć dokładność radarów pozahorizontalnych i innych systemów radarowych używanych do namierzania celów w czasie wojny”.

Biorąc pod uwagę doświadczenia historyczne Stanów Zjednoczonych i wiedzę na temat chińskiej strategii balonowej, reakcja administracji Joe Bidena na chiński balon szpiegowski nad terytorium USA powinna być szybka. Nie była.



Gdy Amerykanie dowiadawali się z mediów o chińskim balonie nad ich głowami, do Rosji na rozmowy z Siergiejem Ławrowem udał się wiceszef chińskiego MSZ Ma Zhaoxu. Mamy więc kolejny dowód na zacieśnianie się przyjaźni Rosji i Chin, ale Zachód woli wciąż wierzyć, że Pekin może wyrzucić presję na Putina, by ten zakończył wojnę | fot. Twitter/d

Oblany test przez USA

Chiński balon pojawił się w amerykańskiej przestrzeni powietrznej 28 stycznia i jak podaje agencja Bloomberg, rząd USA od tego momentu z pewnością wiedział o całym zdarzeniu. Opinia publiczna w USA dowiedziała się o nim dopiero 2 lutego, kiedy to „The Billings Gazette”, lokalna gazeta w stanie Montana, opublikowała amatorski film z lotu balona. Zaraz potem informacja o chińskim balonie latającym nad terytorium USA obiegła cały świat.

Administracja Bidena początkowo przemilczała zdarzenie, bo nie chciała, aby miało ono wpływ na mającą się za moment zacząć wizytę sekretarza stanu USA Antony'ego Blinkena w Pekinie. Ostatecznie wizytę i tak odwołano. Trudno byłoby do niej przekonać Amerykanów, którzy właśnie na własne oczy i nad swoimi głowami zobaczyli agresywne działania Pekinu.

Administracja Bidena nie tylko zwlekała z poinformowaniem opinii publicznej o szpiegowskim balonie z Chin, nie tylko była przez kilka dni przekonana, że pomimo agresywnego zachowania ChRL może wysłać, tak jakby nic się

nie stało, swojego przedstawiciela na rozmowy do Pekinu, lecz także zwlekała z podjęciem decyzji w sprawie balonu. Były prezydent Donald Trump, a także m.in. polityk Partii Demokratycznej, sekretarz obrony w Administracji Baracka Obamy Leon Panetta wzywali do jak najszybszego zestrzelenia balonu.

Ostatecznie chiński balon przeleciał nad Pacyfikiem, terytorium Stanów Zjednoczonych (od Alaski po Karolinę Południową) i został zestrzelony dopiero 4 lutego... nad Atlantykiem. Lepszego sukcesu w wojnie informacyjno-psychologicznej Pekin nie mógł sobie wyobrazić. Pokazał światu, że może penetrować przestrzeń nad terytorium USA przez kilka dni, a Waszyngton wydaje się bezradny.

Absurdalne założenie

Co więcej, jak twierdzi Bloomberg, „starając się uspokoić sytuację, urzędnicy administracji podkreślili, że nie jest to pierwszy taki incydent i że podobne działania obserwowano w ciągu ostatnich kilku lat, w tym za poprzedniej administracji”.

Gen. Robert Spalding w swojej książce „Wojna bez zasad” wyjaśnia, skąd taki

brak odpowiedniej reakcji Waszyngtonu.

„Kiedy w 2014 r. rozpocząłem pracę w Pentagonie jako doradca ds. Chin dla przewodniczącego Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, instrukcje wydane przez administrację Obamy były jasne: nie zamierzamy publicznie robić niczego, co by rozdrażniło Chiny, albowiem relacje z nimi finansowo są zbyt ważne. Narracja była taka, że dwa najpotężniejsze państwa na świecie muszą współpracować, by rozwiązywać największe wyzwania, np. kwestie wyposażonej w broń nuklearną Korei Północnej czy zmian klimatycznych. Taka postawa oparta była na absurdalnej idei, że Chiny chcą rozwiązać te problemy. (Nie, nie chcą.)”.

Generał Spalding opisywał rzeczywistość z czasów Baracka Obamy, ale niewiele zmieniło się za prezydentury Joe Bidena. Choć obecny prezydent USA nazwał Chiny „egzystencjalnym zagrożeniem”, to w jego administracji dość silne są głosy, że Pekin może być partnerem w rozwiązaniu takich globalnych problemów, jak zmiany klimatyczne i pandemia – czyli kłopoty, które zawdzięczamy właśnie

ChRL. Taki pogląd, że z Pekinem trzeba współpracować za wszelką cenę, podziela np. John Kerry, pełnomocnik prezydenta USA ds. klimatu.

Współpraca ChRL z Rosją

Ale warto dodać, że bezradność wobec agresywnych działań Pekinu wykazali nie tylko Amerykanie. Dzień po zestrzeleniu przez USA chińskiego balonu Cheng Ming-Dean, dyrektor tajwańskiego Centralnego Biura Meteorologicznego, w wypowiedzi dla tajwańskiej agencji CNA powiedział, że podobne balony jak ten chiński nad USA pojawiały się w przeszłości nad Tajwanem – we wrześniu 2021 r. i marcu 2022 r. nad Tajpej, m.in. nad międzynarodowym lotniskiem Songshan. W czerwcu 2020 r. japońskie media doniosły o pojawieniu się nieznanego balonu w prefekturze Miyagi leżącej w północno-wschodniej części Honsiu. I Japonia, i Tajwan też zignorowały te działania Pekinu.

Rosyjski atak na Ukrainę pokazał, że traktowanie wroga jako partnera handlowego czy politycznego gotowego do wspólnego z Zachodem rozwiązywania globalnych problemów to krótkowzroczność, która prowadzi do tragedii. Ale Zachód powtarza ten błąd w podejściu do Chin.

Gdy Amerykanie dowiadawali się z mediów o chińskim balonie nad ich głowami, do Rosji na rozmowy z szefem rosyjskiej dyplomacji Siergiejem Ławrowem udał się wiceszef chińskiego MSZ Ma Zhaoxu. Wizyta miała służyć, jak podaje „Global Times”, „pogłębianiu politycznego zaufania” pomiędzy Moskwą a Pekinem. A to, że Rosja może ufać ChRL, Komunistyczna Partia Chin pokazała także, kontrolując swój balon szpiegowski tak, by w drodze do USA ominął on rosyjską przestrzeń powietrzną.

Mamy więc kolejny dowód na zacieśnianie się przyjaźni Rosji i Chin, ale Zachód woli wciąż wierzyć, że Pekin może wyrzucić presję na Putina, by ten zakończył wojnę. Cały czas traktujemy wroga jak partnera.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

10 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

20

SPORT



Jan Ludwik Popławski
(1854–1908) polski polityk, publicysta,
organizator Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego

\\ Polityka, która osłabia siłę moralną, tęgość charakteru, poczucie odrębności, uczciwość obywatelską
– taka polityka, chociażby największymi zdobyczami pochłubić się mogła, jest w ostatecznym rezultacie dla narodu zgubna. \\

PUBL...

15

POLITYKA \ Brutalność w zwalczaniu wrogów wewnętrznych przez liberalną większość opozycji nie różni się niczym od metod stosowanych wobec Zjednoczonej Prawicy

Wojna totalna na froncie wewnętrznym

Kto wie cokolwiek o polskiej polityce ostatnich lat, nie może być specjalnie zaskoczony faktem, że trwająca już, choć wciąż nieoficjalna, kampania wyborcza przybiera postać wojny totalnej. Dziwić może jednak to, że w czasie próby walki wszelkimi metodami z PiS równolegle wybuchają kolejne konflikty wewnątrz opozycji. Brutalność języka, jakim liberalna większość zwalcza kolejnych wrogów wewnętrznych, nie różni się niczym od tego, który dotąd wydawał się zarezerwowany dla wypowiedzi na temat PiS.



Krzysztof Karnkowski

Przepraszamy Czytelniczki i Czytelników za opublikowanie niemerytorycznych komentarzy na temat zachowania Szymona Hołowni i jego ugrupowania w kontekście apeli o utrzymanie jedności opozycji” – pisze 2 lutego dwójka dziennikarzy „Gazety Wyborczej”. Przepraszają za coś, co na ich portalu jest normą i co jest tolerowane, zwłaszcza gdy dotyczy polityków prawicy czy kapłanów Kościoła katolickiego.

Dla zdrajcy liłości nie ma –przypadek Hołowni

Nie przepraszają zresztą samego Hołowni, a co najwyżej czytelników. W opublikowanych komentarzach padają zresztą stwierdzenia, że lider Polski 2050 nie chce wysokiej wygranej opozycji i że marzy mu się rola jęczycza u wagi – że wybierze sobie koalicjanta, którym wcale nie musi być dzisiejsza opozycja.

Oczywiście pod adresem polityka padło wiele słów, które nie powinny pojawiać się w przestrzeni publicznej i których czytania, pomimo braku punktów wspólnych w naszym widzeniu świata, bynajmniej Hołowni nie zardrosczę. Wzburzenie przy czytaniu inwektyw, ataków, często w kontekście wiary (liberałowie nagle ze zdziwieniem odkryli, że Szymon Hołownia był wcześniej publicystą katolickim, i rozliczają go z tego w sposób typowy dla wychowanych przez Urbana prostackich ateistów), wreszcie historycznych oskarżeń o trwającą lub przyszłą zdradę, jest nieuniknione, zwłaszcza gdy dotyczy czytającego to polityka i jego współpracowników.

Z drugiej jednak strony słuszne moralnie apele o zaprzestanie hejtu trochę trąca hipokryzją, gdy formułują je ludzie dotąd milczący lub wręcz dokładający swoje cegiełki do tego muru nienawiści. Nie tak dawno jeden z powiązanych z Polską 2050 komentatorów snuł na Twitterze wizję wykupienia domu Jarosława Kaczyńskiego i urzędu w nim sex shopu. Katolik Hołownia mógłby zapoznać swoich bardziej oddalonych od Kościoła kolegów z cytatem o belce i żdźbale w oku.

Szef Polski 2050 przekonał się bardzo boleśnie, jak silny może być fanatyzm pokrewnego mu przecież elektoratu, który w zamian za wymuszoną akceptację żąda bezwarunkowego posłuszeństwa wobec Platformy i Donalda Tuska. W ciągu półtora tygodnia zrobiono z Hołowni grabarza wspólnej listy, „Kałownię” (autor: Tomasz Lis), a użytkownik posługujący się nickiem „Europejski Głos Rozsądku” nagrał nawet film zawierający scenę palenia zdjęcia polityka, uzupełniony zapowiedzią „zniszczenia go”. Internauta, na co dzień podający głównie partyjne treści Platformy, twierdził później, że wpis powstał z inspiracji ludzi Polski 2050, trudno w to jednak uwierzyć.

Podsumowując: hejt, dotąd zarezerwowany dla Jarosława Kaczyńskiego, stał się niespodziewanie orężem stosowanym wobec Szymona Hołowni i trudno stwierdzić, czy jest to tylko element strategii negocjacyjnej zniecierpliwionej PO, czy gra na ukaranie i zniszczenie konkurencji.

Gry z Lewicą i Zandberg pod pretekstem

Od głosowania w sprawie ustawy o Sądzie Najwyższym część wyborców opozycji snuje plany koalicji opozycji nie z Polską 2050,

lecz z PSL i Lewicą. O ile jednak ludowcy chwilowo nie budzą większych emocji, choć Władysław Kosiński-Kamysz podpadł ostatnio stwierdzeniem, że stojąc w obliczu przeprowadzenia aborcji, powołałby się na klauzulę sumienia, o tyle Lewica pozostaje dla Platformy i jej sympatyków koalicjantem problematycznym.

Jak w soczewce widać to na przykładzie losów PPS od grudnia 2021 r. Przypominajmy, że doszło wówczas do czegoś w rodzaju wrogiego przejścia marki, gdy wbrew partyjnym dołom lider, senator Wojciech Koneczny założył koło ugrupowania z kilkorgiem liberalnych posłów i senatorów Lewicy, skłóconych z Włodzimierzem Czarzastym.

Dziś okazuje się, że poza Konecznym, chcącym dołączyć do wspólnej listy lewicowej, reszta koła negocjuje z Platformą. W rewanżu partia odbiera im prawo do nazwy i pozostaje pytanie, po co socjalistom był w ogóle ten liberalny eksperyment. Lewica jako całość natomiast widzi się w roli koalicjanta Platformy, choć raczej w rządzie niż na wspólnej liście, Platforma jednak nie widzi tam miejsca dla działaczy partii Razem, najbardziej od niej odległej.

Sympatycy PO intensyfikują wirtualne połajanki wobec Zandberga, a gdy ten krytykuje Tuska, dostaje też burę od posłanki Lewicy Karoliny Pawliczak. W stylu, jaki znamy już z krytyki Hołowni, posłanka pisze: „Pan Zandberg nie chce jednej listy, głosi to oficjalnie i pilnie pracuje, by porozumienia na opozycji nie było. Zdecydowanie odcinam się od takiego stanowiska, bo dziś walka toczy się o coś więcej, a rozbita opozycja to wygrana PiS, nie wolno na to pozwolić!”.

Po co Zandbergowi wygrana z PiS kosztem realizacji



Szef Polski 2050 przekonał się bardzo boleśnie, jak silny może być fanatyzm pokrewnego mu przecież elektoratu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dużo bardziej liberalnego programu, o to już koleżanka z Nowej Lewicy nie pyta. Jest to również pytanie do wyborców Razem, którzy zaczynają przebąkiwać o samodzielnym starcie i zdobyciu 5 proc. Gdyby jednak ten scenariusz się spełnił, oznaczałby on raczej marginalizację niż rozdawanie kart w kolejnej kadencji.

Tropienie nieprawomyślności – miecz obosieczny

Ta walka wewnętrzna nie oznacza oczywiście, że opozycja zapomniała o swojej największej obsesji. Wysunięcie przez Platformę Sławomira Nitrasa na pierwszy plan wskazuje, że partia nie planuje walczyć o poszerzenie elektoratu, ale mobilizację, również emocjonalną, najmocniej zdeklarowanych zwolenników. Być może w tej taktyce jest sporo sensu, ponieważ sondaże pokazują, że partia osiągnęła już swój szklany sufit.

Problem jednak w tym, że ten sam segment elektoratu nie toleruje nie tylko PiS, lecz również jakiegokolwiek różnicy zdań w łonie tzw. demokratycznej opozycji. Jeśli zaś rozpędzi się zbyt mocno, może utrudnić przyszłe rozmowy koalicyjne – jak bowiem rozmawiać, mając za partnerów samych zdrajców i kryptopisowców? W tej chwili sondaże dają wszystkim partiom opozycji przewagę nad Zjednoczoną Prawicą, jednak to tropienie różnic i nieprawomyślności łatwo może zatrzymać któregoś z koalicjantów pod progiem i wywrócić nawet korzystny wynik wyborów.

Na koniec trzeba jeszcze wspomnieć o kolejnym uruchomieniu przeciw Zjednoczonej Prawicy „zagranicy”. PE, targany wewnętrznym skandalem, zaczyna procedurę odebrania immunitetu kilkorgu europosłom ZP, których polski sąd ścigać chce za... lajki pod partyjnym spotem ostrzegającym w 2015 r. przed unijną polityką imigracyjną i jego udostępnienia. Sprawa jest grubymi nićmi szyta. Za pokrzywdzonego uznano tu niesławnego Rafała Gawła, niebędącego bohaterem filmiku, za to skazanego i ściganego listem gończym przestępcę (wśród ofiar Gawła jest choćby Fundacja Batorego). Procedura ta może de facto pozwolić wyłączyć z życia politycznego właściwie każdego działacza i sympatyka, o ile polubił lub podał dalej wspomniany materiał.

Pokazuje to lista oskarżonych, na której znajdziemy czwórkę europosłów Zjednoczonej Prawicy: Beatę Kempę, Patryka Jakiego, Beatę Mazurek i Tomasza Porębę, a także Piotra Glińskiego, Krystynę Pawłowicz i Mariusza Błaszczaka. Politycy ci do sprawy podchodzą spokojnie. Niepokój budzi jednak zarówno mechanizm ingerencji w politykę, jak i obraz stopnia desperacji teoretycznie pozapolitycznych środowisk, sięgających w walce z rządem po takie środki i osoby.

To temat, który zasługuje na oddzielny tekst, komponujący się z wątkiem kampanii jako wojny totalnej, tym razem z udziałem koalicji, sędzi, przestępcy i unijnej biurokracji.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

10

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

20

SPORT



BERLIN \ Mający tureckie korzenie federalny minister rolnictwa Cem Özdemir zwrócił się do poszkodowanych po turecku. W wiadomości opublikowanej na Twitterze polityk Zielonych powiedział najpierw po turecku, a potem po niemiecku: „Opłakujemy ofiary trzęsienia ziemi w Turcji i Syrii. Nasze myśli są z ofiarami i ich krewnymi”.

NIEMCY \ Kiedy zakłamywanie historii ma wykrzywić teraźniejszość

Co nam robi „Compact”?

„Nasza historia, nasze dziedzictwo, nasza duma” – pod takim hasłem redakcja magazynu „Compact” w lipcu 2019 r. zorganizowała w Magdeburgu piątą edycję tzw. konferencji suwerenności. To tam po raz pierwszy redaktor naczelny pisma Jürgen Elsässer minutą ciszy uczcił „niemieckich żołnierzy poległych w II wojnie światowej”, ponieważ „niemieccy politycy nie chcą o nich pamiętać”. Podczas konferencji postulowano „położenie kresu demonizowaniu Niemców jako narodu sprawców i kultu zbiorowej winy, która nawet pokoleniom powojennym nakłada wory pokutne, a 1100-letnią historię Niemiec sprowadza do 12 mrocznych lat narodowego socjalizmu”. Tak było trzy lata temu. Od tego czasu redakcja „Compactu” poszła kilka kroków dalej. W lutowym wydaniu dodatku historycznego pisma przedmiotem analiz nie jest już niemiecka, lecz „przemilczana wina Polski”. O co w tym wszystkim chodzi?



**Olga
Doleśniak-
Harczuk**

Miesięcznik „Compact” ukazuje się w Niemczech od 2010 r., ale dodatkowo co pewien czas wypuszcza dodatek tematyczny, tak jak to czynią inne niemieckie magazyny („Spiegel”, „Focus”, „Geo”, „Die Zeit” również mają edycje specjalne poświęcone konkretnym wątkom historycznym lub tematycznym). Początkowo miesięcznik wydawały trzy podmioty, obok Elsässera pojawiło się nazwisko Andreasa Abu Bakra Riegera, niemieckiego prawnika i dziennikarza, wydawcy „Gazety Islamskiej”, który w 1990 r. podczas studiów przeszedł z katolicyzmu na islam. W 2014 r. ich drogi się jednak rozszły, Riegerowi nie podobał się kierunek obrany przez naczelnego. Sam Elsässer, zanim stanął na czele „alternatywnych mediów”, zaliczył etap rewolty 1968 r., pracował dla skrajnie lewicowych gazet, tj. „Junge Welt”, „Konkret”, „Arbeiterkampf” i innych. Mniej więcej od 2009 r. zaczął się zbliżać do środowisk tzw. Nowej Prawicy, do antyislamskiego ruchu Pegida, następnie do AfD i prorosyjskich lub po prostu rosyjskich think tanków trudniących się „monitorowaniem praw człowieka w UE i USA”.

Mistrz podgrzewania atmosfery

Wydawany przez Elsässera miesięcznik jest antyamerykański, prorosyjski, rewizjonistyczny, w czasie pandemii koronawirusa środowisko medialne Elsässera brało udział w demonstracjach antykoronawirusowych, w czasie kryzysu migracyjnego publikowali treści antyimigranckie, uderzające w politykę otwartych drzwi Merkel. Zresztą w szczycie kryzysu migracyjnego, w 2016 r., „Compact” sprzedawał się najlepiej w hi-



1900-1945: Wie wir betrogen wurden
Sparen Sie im Abo bei jeder Ausgabe 1,10 Euro

Najnowszy numer „Compact Geschichte” przyćmiewa wszystkie poprzednie. „Polski Drang nach Osten” to artykuł Gero Bernhardta, który pisze „o nienasyconym narodzie polskim” | fot. Archiwum/d

storii, później sprzedaż wyhamowała. Spektrum odbiorców miesięcznika i dodatków jest w miarę przejrzyste – to zwolennicy AfD, Niemcy rozczarowani polityką ostatnich kilku rządów, zwłaszcza pod egidą Angeli Merkel, ale i środowiska zbliżone do Neue Rechte z jego licznymi odmianami, kręgi ideologicznie podpadające pod definicję Obywateli Rzeszy uważających Niemcy za państwo pozbawione suwerenności, wciąż „okupowane przez Stany Zjednoczone”, kręgi związane z potomkami niemieckich przesiadłców. „Compact” trafia w gusta tych wszystkich, którzy szczerze nie lubią zastałego, medialnego landszaftu Niemiec, uznając go za instrument „obcych interesów”.

Zresztą hasło „Lügenpresse” (kłamliwa prasa) skandowane od lat przy okazji demonstracji, bez względu na ich powód, w pełni oddaje stosunek tych środowisk nie tylko do tradycyjnych mediów, lecz także do polityki państwa. W praktyce wygląda to tak, że kiedy w Polsce narzekano na opieszałość rządu Olafa Scholza w dostarczaniu broni Ukrainie, odbiorcy „Compactu” wyklinali tego samego Scholza za wysyłanie broni, a na okładce miesięcznika dawano zdjęcie lwicy lewicy Sary Wagenknecht ostrzegającej przed III wojną światową i potępiającej dostawę broni z podpisem „prawdziwa kancelerz dla Niemiec”. To jest ten moment, kiedy wyborcy Linke i AfD mogli zgodnie kupić mie-

siecznik Elsässera, a potem przy piwie przedyskutować walory pani Sary. I nie jest tak, jak mówiła kiedyś w Bundestagu posłanka Zielonych Marieluise Beck, że „Compact” można kupić przy każdej kasie w supermarkecie, otóż nie, pismo jest dostępne w większych księgarniach i salonach prasowych na najbardziej uczęszczanych stacjach metra i na dworcach, można je znaleźć na regale w towarzystwie innych większych formatowo magazynów, takich jak liberalny „Cicero” czy konserwatywny „Cato”. To tak gwoździł ścisłości.

„Polski Drang nach Osten”

Tematyka polska towarzyszy redakcji „Compactu” od lat, jest to widoczne za-



równy w miesięcznikach, jak i specjalnych dodatkach oraz książkach sprzedawanych w sklepie internetowym wydawnictwa. „Czarny mit. Kościół katolicki w Polsce w XIX w.” – to książka Holgera Michaela mająca rozprawić się z gorliwością polskich katolików, do kupienia za niecałe 20 euro. „Zbrodnie na Niemcach. Wypędzenie, bombardowanie, masowe gwałty” – to nr 8 specjalnego dodatku historycznego „Compactu”, Polska pojawia się tam w rozdziale poświęconym „czystkom etnicznym” i w podrozdziale „Śmierć mówi po polsku – obozy na wschód od Odry i Nysy” (jeżeli to przewrotne nawiązanie do Paula Celana i „śmierci jako mistrza z Niemiec”, to wyjątkowo niesmaczne, ale wpisane w stylistykę „Compactu”), cztery numery wcześniej o Polsce pisano też w dodatku zatytułowanym „Wojna miała wielu ojców”, gdzie jest wymieniana jako jeden z „podżegaczy wojennych”. W listopadzie 2022 r. tematem miesięcznika była „Wojna przeciwko Niemcom”, na okładce ilustracja wysadzonych w powietrze rur Nord Stream 2. I taki opis: „Wysadzenie gazociągów Nord Stream to pierwszy atak militarny na nasz kraj od 1945 r. Podejrzanie pada na USA, ale także na Polskę. Nasz wschodni sąsiad odgrywa podobną rolę jak w 1939 r. A nasz rząd? Milczy lub działa jak 5. kolumna USA, jak Zieloni. Jest to rząd dobrze skomunikowany, gotowy na wszelkie haniebne czyny. Wbrew własnym interesom”.

To tylko kilka przykładów, jest ich znacznie więcej, ale ostatni, najnowszy numer „Compact Geschichte” przyćmiewa wszystkie poprzednie.

„Polski Drang nach Osten” to artykuł Gero Bernhardta, który pisze „o nienasyconym narodzie polskim”: „Po przywróceniu państwa polskiego Warszawa prowadziła wyraż-



fot. Facebook/d

SZCZYT \ Federalna minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser (SPD) ma zwołać szczyt ws. uchodźców, aby przedyskutować z krajami związkowymi i władzami lokalnymi kwestię dyslokacji, zakwaterowania i opieki nad uchodźcami oraz osobami ubiegającymi się o azyl. Spotkanie zaplanowano na koniec lutego lub początek marca. Władze lokalne coraz częściej skarżą się, że nie radzą sobie z opieką nad uchodźcami.

na politykę ekspansji, która była również skierowana przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Tak kopała sobie własny grób". Bernhard nie przebiera w środkach, Ignacego Paderewskiego nazywa „szowinistą”, cytuje Pierra Valmigere’a piszącego „o polskim głodzie posiadania ziemi prowadzącym do szaleństwa”. W innym artykule ten sam autor informuje o „imperialnych marzeniach Warszawy, które osiągnęły swą pełnię w latach 30. XX w.”. „Terror wobec mniejszości. Zamilczana prawda: Warszawa uciskała Żydów, Niemców, Ukraińców i inne narody” – pisze Gerd Schultze-Rhonhof. A dalej obrazu dopełnia przedstawienie Polaków jako krwiożerczych morderców, tych, którzy „wypędzali Niemców”, prowadzili szaleńczą politykę zagraniczną itd. Specjalnemu wydaniu magazynu towarzyszy nagranie rozmowy m.in. z należącą do AfD Doris von Sayn-Wittgenstein, potomkinią wysiedlonych Niemców, która jest postrzegana jako kontrowersyjna nawet w AfD (próbowano ją nawet wykluczyć z partii, ale jako prawniczką poradziła sobie z tymi zakusami kolegów), a wątpliwości budzi nie tylko to, co mówi, ale i jej pochodzenie (Gauland określał ją mianem „fałszywej hrabiny”).

W rozmowie z dziennikarzem „Compactu” von Sayn-Wittgenstein zasugerowała, że „Polska chce osłabić Rosję, by zająć ziemie wschodniej Ukrainy, ponieważ nigdy nie pogodziła się z ich utratą”, posłanka powoływała się przy tym na „rozmowy z Polakami”. Tego typu komentarze połączone z listopadowym artykułem o rzekomym udziale Polski w wysadzeniu infrastruktury NS2 i najnowszym magazynem historycznym zamazującym granice między ofiarą a sprawcą, a nawet przypisującym wręcz sprawstwo Polsce mają na celu nie tyle „zerwanie z kultem niemieckiej winy”, ile zdyskredytowanie Polski jako godnego partnera w NATO i UE. Czy „Compact” ma siłę przebicia, by tego dokonać? Moim zdaniem nie, w latach ubiegłych (do 2019 r.) tego typu treści ukazywały się w „National Zeitung”, znajdziemy je również w niszowych wydawnictwach i w części publikacji środowisk Neue Rechte (choć oni są za sprytni, by tak topornie jak organ medialny Elsässer frontalnie przypuszczać atak). Zdarzyło mi się uczestniczyć w dyskusji z udziałem zwolenników takich teorii, dość burzliwej i w kontekście wojny na Ukrainie zarzucano Polsce nawet to, że „się zbroi,

by za kilka lat napaść Niemcy”, na sali pojawiał się też argument, że „jak chcecie reparacji, to najpierw nam oddajcie nasze utracone ziemie wschodnie”. Trudno dyskutować z ludźmi, którym pisma typu „Compact” latami wbijają do głowy, że są przedstawicielami państwa „rozgrywanego przez Stany Zjednoczone i Polskę”, a za wybuch i zbrodnię II wojny światowej nie ponoszą winy Niemcy tylko „inne państwa, które Niemcy do ataku sprowokowały”. Te środowiska w analogiczny sposób patrzą dziś na Ukrainę. A Polska znowu jest „podżegaczem wojennym”, ponieważ „naciska na Berlin w sprawie dostaw broni i jest okiem i uchem USA w Europie”. Takie publikacje, jak ta poświęcona wykrzywionej, czy mówiąc wprost – kłamliwej wersji historii, nie mają w Niemczech ogromnej siły rażenia, ale już grupy, do których te treści docierają, przyjmują je bezkrytycznie. Patrząc na sprawę chłodnym okiem, chyba jednak bardziej należałoby się obawiać artykułów pojawiających się w prasie głównego nurtu, w których autorzy o wyrobionych i znanych nazwiskach przemycają treści à la „Compact” w bardziej wyrafinowanej formie, a niestety przy okazji debaty reparycyjnej i takie publikacje się w Niemczech pojawiały i będą pojawiać. W 2015 r. Jürgen Roth, nieżyjący już dziś niemiecki dziennikarz śledczy i autor książek m.in. o Rosji i Gazpromie, w wywiadzie dla „Gazety Polskiej”, odpowiadając na pytanie dotyczące wydawnictw „Compactu” i ich roli w kształtowaniu niemieckiej opinii publicznej, powiedział: „Elsässer faktycznie należy do grupy bardzo aktywnych w Niemczech osób propagujących putinowską wizję świata, regularnie uczestniczy w tradycyjnych poniedziałkowych demonstracjach, organizuje kongresy dla sympatyków polityki Kremla, wydaje propu-
tinowskie książki i inne publikacje, zaprasza gości z Rosji. Niemieckie środowisko dziennikarskie nie bierze go na poważnie, ale faktem jest, że Elsässer scala sporą część fanów Kremla. Prorosyjska propaganda w Niemczech ma się i tak dobrze, granie na takich nastrojach i sympatiach przychodzi więc łatwo. Poza tym proszę pamiętać, że środowisko niemieckiego świata biznesu tylko marzy, by mówiąc brutalnie, znaleźć się z Putinem w łóżku. Moim zdaniem to dążenie gra nieporównywalnie większą rolę w kształtowaniu się stosunku

Niemiec do Rosji niż wybryki Elsässera i jemu podobnych”. Te słowa brzmią wciąż aktualnie, Roth od podszewki znał niemieckie kręgi biznesowe i polityczne liczące na jeszcze lepszą współpracę z Rosją i związane z nią profity. W porównaniu z faktycznymi interesami niemiecko-rosyjskimi, które od dekad pozwalały niemieckiej gospodarce na odcinanie kuponów od preferencyjnych cen rosyjskiego gazu, mało wyrafinowana propaganda środowiska „Compactu” jawi się jak brzęcząca mucha zagłuszająca szelest banknotów.

Ojciec Ostpolitik w jaskini Russlandverstehérów

Cofnijmy się do 22 listopada 2014 r. Trzecia konferencja organizowana przez „Compact” za lejtymotyw przyjęła „Pokój z Rosją”. Na plakacie gołąbek z gałązką oliwną, w tle Reichstag. Sala jednego z berlińskich hoteli była tego dnia wypełniona po brzegi. 800 osób przyszło posłuchać, jak Jürgen Elsässer tradycyjnie zaczyna swoją mowę od słów: „Moją grupą docelową jest naród niemiecki”, po tej frazie zawsze bije się brawa. Uczestnicy czują się na miejscu, wśród swoich, a choćby i za skromną opłatą. Wstęp na salę to koszt 69 euro, chyba że chce się zająć miejsce bliżej prominentnych gości, to trzeba dołożyć jeszcze 280 euro. Wśród tych najbardziej wyczekiwanym był wtedy Władimir Jakunin, ówczesny szef Rosyjskich Kolei Żelaznych, i współorganizatorka konferencji, rosyjska propagandystka Natalia Naraczniakaja, prezes paryskiego think tanku „Institute of Democracy and Cooperation” finansowanego z Moskwy. Z Niemiec zaś oczekiwano polityka CDU Willego Wimmera, socjaldemokraty Andreasa von Bülowa i gościa honorowego – Egona Bahra (SPD), który wraz z kancle-
rzem Willym Brandtem zapisał się w historii Niemiec jako orędownik i współarchitekt Ostpolitik Republiki Federalnej Niemiec. Tej samej, której bankructwo, chcąc nie chcąc, socjaldemokraci musieli ogłosić po 24 lutego 2022 r. W 2014 r. Bahr nie tylko przyjął zaproszenie na konferencję „Compactu”, ale i spontanicznie na niej wystąpił, za co Elsässer był mu niezmiernie wdzięczny i jeszcze wszędzie opowiadał, jak palił papierosa z Bahrem. Nic dziwnego, że opowiadał. Człowiek, który położył podwaliny pod „zbliżenie przez zmiany”, staje na podium prokremlowskiej imprezy poświęconej krzewieniu przyjaźni nie-

miecko-rosyjskiej i to w kilka miesięcy po aneksji Krymu. Trudno o lepsze uwiarygodnienie imprezy i przyświecającego jej celu. 92-letni Bahr uciekał w historię, opowiadając dykteryjkę o „czerwonym Kohlu”, czyli Michaelu Kohlu z NRD, z którym w grudniu 1972 r. podpisał układ o normalizacji stosunków Niemiec Zachodnich ze Wschodnimi. Najpoczytniejsze dzienniki i tygodniki niemieckie przyjęły ten występ z niedowierzaniem i obrzydzeniem, nikt nie potrafił wyjaśnić, dlaczego nestor SPD przyjął zaproszenie Elsässera. Warto pamiętać o tym detalu, by nie sprowadzać środowiska „Compactu” wyłącznie do poziomu AfD, partii jakby nie było wciąż opozycyjnej i co najistotniejsze – przez lata głoszącej w temacie relacji rosyjsko-niemieckich to, co elegancie przecież wcielały w życie kolejne rządy zjednoczonych Niemiec czynne jeszcze przed narodzinami AfD. Od zacieśniania stosunków w ramach Dialogu Petersburskiego po szeroko zakrojoną współpracę gospodarczą ze sprzedażą magazynów gazowych Gazpromowi włącznie. W 2019 r. głos w Berlinie zabrali poza Bahrem wspomniani politycy CDU i SPD. Chadek Wimmer i socjaldemokrata Bülow jeszcze przed zjednoczeniem pracowali w ministerstwie obrony. Jeżeli na tego typu konferencji chadecki były sekretarz w ministerstwie obrony chełpi się, że to za jego namową Helmut Kohl wycofał Niemcy z NATO-wskich ćwiczeń, by Bundeswehra nie musiała symulować „walki z Sowietami”, a jego kolega z lewej strony, odnosząc się do zestrzelenia samolotu pasażerskiego Malaysia Airlines, z charakterystycznym westchnieniem puentuje, że „pewnie i tak winę przypisze się Rosjanom”, to raczej nie przysłużyli się swoim partyjnym matecznikom. Zresztą Wimmer kilka miesięcy później w Moskwie bawił się w towarzystwie Władimira Putina na 10-lecie powstania Russia Today. Takie ekscesy to się wybacza Schröderowi, a nie sędziwym chadekom, więc media głównego nurtu się zbuntowały i przestały Wimmera zapraszać.

W konferencji wziął też udział Alexander Gauland (AfD), ale to akurat nie było przedmiotem zdumienia, ponieważ AfD faktycznie od początku należała do orbity „Compactu”, co prawda nie cała, dziś przy Elsässerze zostali najtwardsi zwolennicy „Skrzydła” („Flügel”), najbardziej skrajnej (choć formalnie rozwiązanej) grupy sku-

pionej wokół Björna Höckego, ale dla niewtajemniczonych w wojenki między radykałami i centrystami tego typu subtelności nie mają znaczenia. Tak czy inaczej konferencja z 2014 r. powinna zostać zapamiętana jako wydarzenie, w którym uczestniczył sam Egon Bahr, który spokojnie słuchał Władimira Jakunina opowiadającego o dobrej, pokojowej Rosji, która „zawsze budowała alternatywną cywilizację chrześcijańską do tej zachodniej” i „genetycznie nie jest zdolna do prowadzenia wojny”. Elsässer, relacjonując przebieg konferencji, wyraził nadzieję, że Jakunin jako zaufany człowiek Putina przekaze mu, o czym mówiono w Berlinie, i żałował, że „sam prezydent Rosji nie przyjechał, ale rozumie, że ma sporo obowiązków”. Słuchając dziś archiwalnych zapisów tej konferencji, przypomina się książka Helmuta Wolfganga Kahna z 1984 r. zatytułowana „Niemcy i Rosjanie”, gdzie ten zachodnioniemiecki dziennikarz tłumaczył, że „Rosja, a potem Związek Sowiecki nigdy Niemców nie zaatakował, to Zachód napadał na Rosję, (...) i że zbliżenie niemiecko-rosyjskie zawsze wychodziło obu państwom na zdrowie”. Mniej więcej w tym duchu przebiegała konferencja w Berlinie. I w tym duchu działa od początku swojego powstania do dziś redakcja „Compactu”, mająca w stałej sprzedaży „najważniejsze przemówienia i wywiady Putina od 2018 r. do 24 lutego 2022 r.” pt. „Zrozumieć Putina”, biografię Putina autorstwa Thomasa Fasbendera (całe 566 stron) i książki Alexandra Dugina, i wiele innych pokrewnych tematycznie. A jak komuś nie wystarczy czytanie, będzie mógł wstąpić do utworzonego tygodni temu przez Elsässera związku Ostwind, który ma „pogłębiać współpracę rosyjsko-niemiecką”. Współzałożycielem związku jest Hans-Thomas Tillschneider, poseł do landtagu Dolnej Saksonii z AfD, który nawet w obliczu wojny rozpetanej przez Rosję góraco wierzy w to, że jest ona jedynym panaceum na „zgnily, tęczyowy Zachód”. Z zapowiedzi Elsässera wynika, że związek na dobre rozpędzi się w połowie marca. I trzeba mu uwierzyć na słowo, naczelny „Compactu” o rozpędzaniu się wie chyba prawie wszystko, wydając autobiografię „Jak zostałem patriotą”, sam sobie wystawił pomnik. Przynajmniej tak głosiła jedna z recenzji cytowanych na odwrocie książki. Recenzja napisana przez jego własne wydawnictwo.



fot. mat. pras./d

„Zatarte ślady. Zagadka śmierci Piotra Bartoszcze” \ Anita Gargas, autorka filmów dokumentalnych i reportaży, bada działalność i tajemniczą śmierć Piotra Bartoszcze – opozycjonisty, który działał w chłopskim podziemiu antykomunistycznym.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (2) - serial 09:45 Komisarz Alex (140) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (39) - serial 11:30 Leśniczówka (654) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (196) - serial	06:55 Rodzinka.pl (264) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Przyrodnik na tropie (2751) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2751) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Akacja 38 (21) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (359) - serial 15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel (143) - serial	06:05 Ukryta prawda (1397) - serial 07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 12:35 Ukryta prawda (1167) - serial 13:40 Tajemnice miłości (33) - serial 14:40 Ukryta prawda (1398) - serial 15:45 Ukryta prawda (1188) - serial 16:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (492) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (493) - serial 09:40 Sekrety rodziny (53) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1065) - serial 11:40 Gliniarze (417) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn 13:40 Trudne sprawy (984) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1035) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 08:00 Polska na dzień dobry 10:00 W punkt 11:15 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Na pomoc! 22:30 Czas przedsiębiorców 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 ... być dobrym jak chleb 09:00 Papież Polak do rodaków 09:45 Rzeźbiarz Wielkiego Króla 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mali Bracia Ubogich 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Generala naszej wolności. Kpt. Janusz Belza 15:25 Sybiraczka 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 GRH Żandarmeria 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 18:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Wędrowiec polski 22:30 Bazylika Grobu Bożego w Jerozolimie 22:55 W kolorze płomienia 23:40 Drzwi do lasu 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (802) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4099) - serial 18:20 Leśniczówka (655) - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Alarm! 20:30 Korona królów. Jagiellonowie (17) - serial 21:05 Portrety wojenne. Kobiety - serial dok. 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Zatarte ślady. Zagadka śmierci Piotra Bartoszcze - dok., Polska 2022 00:45 Magnetyczne tornado - film katastrof., Kanada 2011	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (151) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akacja 38 (22) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2751) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2752) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1707) - serial 21:55 Na sygnale (421) - serial 22:35 Izabela, królowa Hiszpanii (42) - serial 23:35 300 mil do nieba - dramat obyczajowy, Francja/Dania/Polska 1989. 01:20 Strażnik dzikiej przyrody (2) - serial	17:55 Ukryta prawda (1168) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:00 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Bestsellery Empiku 2022 - gala 22:50 Richard Jewell - dramat obyczajowy, USA 2019, reż. Clint Eastwood. Fabuła oparta jest na prawdziwych wydarzeniach, które miały miejsce podczas olimpiady w Atlancie w 1996 r. Richard Jewell, jeden z pracowników ochrony, znajduje porzucony plecak, który okazuje się wypełniony materiałami wybuchowymi. 01:30 Kuba Wojewódzki - talk-show 02:40 Grzesznica (7) - serial	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (473) - serial 17:00 Gliniarze (635) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3554) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Farma - reality show 21:05 Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka - film przygodowy, USA 2006 00:20 Blitz - film kryminalny, Francja/Wielka Brytania/USA 2011. Detektyw Tom Brant prowadzi śledztwo w sprawie seryjnego mordercy. Dział pod presją, ponieważ zbrodniarz na swoje ofiary wybiera policjantów. 02:40 Underworld: Wojny krwi - horror SF, USA 2016	16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Na pomoc! 22:30 Czas przedsiębiorców 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Na pomoc! 22:30 Czas przedsiębiorców 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice
WIECZOREM	15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (802) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4099) - serial 18:20 Leśniczówka (655) - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Alarm! 20:30 Korona królów. Jagiellonowie (17) - serial 21:05 Portrety wojenne. Kobiety - serial dok. 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Zatarte ślady. Zagadka śmierci Piotra Bartoszcze - dok., Polska 2022 00:45 Magnetyczne tornado - film katastrof., Kanada 2011	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (151) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akacja 38 (22) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2751) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2752) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1707) - serial 21:55 Na sygnale (421) - serial 22:35 Izabela, królowa Hiszpanii (42) - serial 23:35 300 mil do nieba - dramat obyczajowy, Francja/Dania/Polska 1989. 01:20 Strażnik dzikiej przyrody (2) - serial	17:55 Ukryta prawda (1168) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:00 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Bestsellery Empiku 2022 - gala 22:50 Richard Jewell - dramat obyczajowy, USA 2019, reż. Clint Eastwood. Fabuła oparta jest na prawdziwych wydarzeniach, które miały miejsce podczas olimpiady w Atlancie w 1996 r. Richard Jewell, jeden z pracowników ochrony, znajduje porzucony plecak, który okazuje się wypełniony materiałami wybuchowymi. 01:30 Kuba Wojewódzki - talk-show 02:40 Grzesznica (7) - serial	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (473) - serial 17:00 Gliniarze (635) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3554) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Farma - reality show 21:05 Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka - film przygodowy, USA 2006 00:20 Blitz - film kryminalny, Francja/Wielka Brytania/USA 2011. Detektyw Tom Brant prowadzi śledztwo w sprawie seryjnego mordercy. Dział pod presją, ponieważ zbrodniarz na swoje ofiary wybiera policjantów. 02:40 Underworld: Wojny krwi - horror SF, USA 2016	16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Na pomoc! 22:30 Czas przedsiębiorców 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Na pomoc! 22:30 Czas przedsiębiorców 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

TWOJA SKRZYNNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila:

reklama@gpcodzienniej.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

KSIĄŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ

sklep.gazetapolska.pl

Sklep Niepodległego Polaka



SOWIETY

**prof. Piotr Paweł
Wieczorkiewicz**

W książce Sowiety. Historia ZSRS profesor Wieczorkiewicz przedstawia sposób funkcjonowania tego państwa, metody zdobywania i dzierżenia władzy przez jego przywódców oraz wpływ ich polityki i ideologii bolszewickiej na życie zwykłych obywateli. A trzeba pamiętać, że niemal 70-letnie istnienie ZSRS obfitowało w najróżniejsze wydarzenia: od powstania GUŁagu po pierwszy lot człowieka w kosmos. Autor wskazuje Czytelnikowi kluczowe argumenty w dyskusji o tym, czy był to hegemon na skalę światową, czy też kolos na glinianych nogach.



MIĘDZY DWOMA WROGAMI. STUDIA I PUBLICYSTYKA

**prof. Piotr Paweł
Wieczorkiewicz**

Tom zawiera wybrane artykuły naukowe i popularnonaukowe oraz wywiady profesora Wieczorkiewicza, rozproszone w wielu różnych źródłach, mówiące m.in. o sytuacji państwa polskiego na arenie międzynarodowej w XX wieku – aż do roku 2008 – oraz o ciekawych sprawach wewnętrznych z lat PRL i współczesnych. Położenie geograficzne Polski i sytuacja polityczna w Europie w przededniu II wojny światowej i już po jej wybuchu stanowiły nie lada wyzwanie dla polskich polityków i dyplomatów.



W CIENIU KATYNIA

Stanisław Świaniewicz

Autor niniejszej książki był jedynym ocalałym polskim oficerem, który w czasie dokonywania masowych egzekucji przez NKWD w 1940 r. znalazł się w pobliżu lasu katyńskiego, a także pierwszą osobą, która właściwie wskazała okolicę, gdzie urywał się ślad po polskich wojskowych. Opisuje on ciąg zdarzeń, które sprawiły, że trafił do obozu w Kozielsku, więzienia w Smoleńsku i Moskwie, a następnie do sowieckich łagrów. Z perspektywy trzydziestolecia podsumowuje stan wiedzy na temat Katynia.



SPRAWCY OPERACJI (ANTY)POLSKIEJ 1937-1938

Maciej Maciejowski

Autor, śledząc losy oprawców (uczestnictwo w pierwszej wojnie światowej, rewolucji, wojnie domowej, wieloletnia służba w organach CzeKa-OGPU-NKWD), rysuje portret ludzi (ale i szerszej wspólnoty) o określonej mentalności, osobowości i światopoglądzie zakotwiczonym w absolutnej wierze w komunizm i nieomylności dyktatora. Narracja jest przystępna w odbiorze. Doskonałym uzupełnieniem całości są skrupulatnie opracowane biogramy.

ZAMÓWIENIA

tel. **722 111 655**

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl



LICZBA DNIA

200 \ Tyle goli w rozgrywkach Premier League strzelił napastnik Tottenhamu Hotspur Harry Kane. Dokonał tego w wygranym 1:0 meczu z mistrzem Anglii Manchesterem City. Ogółem był to jego 267. gol dla Kogutów, dzięki czemu wyprzedził Jimmy'ego Greavesa i został najlepszym strzelcem klubu w historii.

SKOKI NARCIARSKIE \ Kamil Stoch z powodu słabej formy został wycofany z konkursów Pucharu Świata w amerykańskim Lake Placid

Trzecia dziesiątka go nie interesuje

Halvor Egner Granerud dwoma zwycięstwami w Willingen potwierdził dominację w Pucharze Świata. Następnym krokiem ma być wygranie za tydzień konkursów w Lake Placid. W USA nie zobaczymy Kamila Stocha, który ze względu na słabą formę został wycofany z najbliższych konkursów przez trenera Thomasa Thurnbichlera.

Artur Szczepanik

Zawody w Ameryce Północnej będą przedostatnimi przed mistrzostwami świata w narciarstwie klasycznym w Trondheim (22 lutego–4 marca). Wcześniej konkursy odbędą się w rumuńskim Rasnovie (17–19 lutego) i zabraknie w nich Graneruda, który zamierza mocniej potrenować przed mistrzostwami.

Program wydarzenia w Lake Placid zakłada aż trzy konkursy – dwa w sobotę i jeden w niedzielę, które zostaną poprzedzone piątkowym treningiem i kwalifikacjami.

– Halvor jest w takiej formie, że zamierza „mocno uderzyć” w Lake Placid i zdobyć dodatkowe punkty w Pucharze Świata, tak aby później zrobić bezpieczną przerwę na przygotowania do mistrzostw świata. Przewaga w klasyfikacji generalnej pozwala mu na taki manewr i na odpuszczenie konkursów w Rumunii, a mistrzostwa stają się dla niego celem głównym – powiedział



Kamil Stoch w niedzielnych kwalifikacjach w Willingen zajął 51. miejsce i nie awansował do konkursu | fot. Grzegorz Momot/PAP

sześć norweskich skoków Clas Brede Brathen.

W Lake Placid zabraknie Kamila Stocha. Trzykrotny mistrz olimpijski, który w niedzielę nie awansował do konkursu w Willingen, zostanie wycofany z rywalizacji i wróci do kraju. – Zostanie w domu. Tak zdecydowaliśmy – ogłosił trener reprezentacji Polski Thomas Thurnbichler w rozmowie z Eurosportem. – Mnie nie interesują miej-

sca w pierwszej trzydziestce – powiedział Stoch. – Nie interesują mnie też miejsca w dwudziestce Pucharu Świata. W dziesiątce jest fajnie być, ale to też nie jest mój cel. Ja chcę być po prostu najlepszy. Po to haruję, po to wylewam pot na treningach, po to poświęcam swój czas, podporządkowuję całe życie, żeby wygrywać. To mnie cieszy, cieszy mnie podnoszenie rąk po skoku, euforia, że zrobiłem wszyst-

ko, że oddałem superskok – wyjaśnił. Na razie nie wiadomo, czy i ewentualnie kto znajdzie się w miejsce Kamila Stocha w kadrze na zawody Pucharu Świata w Lake Placid. – To była decyzja sztabu szkoleniowego. Co prawda jeszcze nie miałem okazji porozmawiać z trenerem, bo na skoczni się minęliśmy, ale w zaistniałej sytuacji uważam, że to będzie najlepsze rozwiązanie. Na pewno wyj-

dzie mi to na dobre – tłumaczył Stoch dla Skijumping.pl.

Lake Placid po raz ostatni gościło skoczków walczących w Pucharze Świata w 1990 r. Cykl po raz ostatni zawitał do Stanów Zjednoczonych w 2004 r., kiedy gospodarzem zawodów było Park City w stanie Utah.

W ostatnich miesiącach zmodernizowana arena w Lake Placid gościła już trzy poważne imprezy. Jesienią odbyły się tam mistrzostwa USA, potem finał Letniego Pucharu Kontynentalnego 2022, a w styczniu Zimowa Uniwersjada 2023.

W Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy w historii Pucharu Świata odbędzie się konkurs męskich duetów. W składzie każdej ekip znajdzie się dwóch zawodników. W pierwszej rundzie oceniane wystartują wszystkie zgłoszone zespoły, do drugiej dostanie się dwanaście najlepszych, a w trzeciej serii wystartuje osiem czołowych drużyn. Oprócz tego na 128-metrowej skoczni dwukrotnie dojdzie do indywidualnych zmagania skoczków walczących o Krysztalową Kulę.

KRZYŻÓWKA

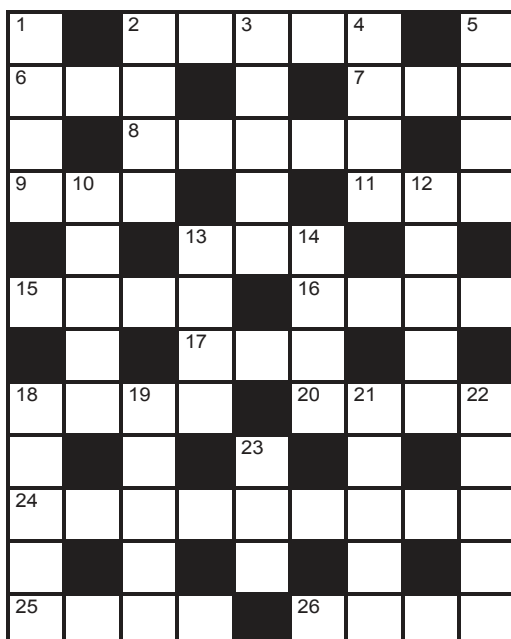
POZIOMO

- konflikt zbrojny
- karty lub bierki
- wołanie natury
- ziemie wasala
- pora snu
- przebieg sprawy
- 2,54 cm
- bogini z Samotraki
- ptak znad Nilu
- kompletna pustka
- przełożony klasztoru
- nad kuchenką
- wyбір utworów
- atrybut śmierci
- dowcip, kawał

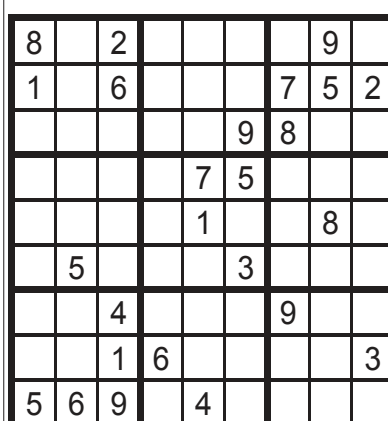
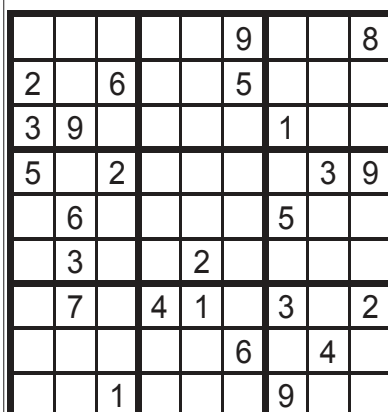
PIONOWO

- krótki u pudła
- taniec z Wiednia
- rządzi po puczu
- główny składnik powietrza
- świński pisk
- góra greckich bogów
- na wierzch wypływa
- grosz z USA

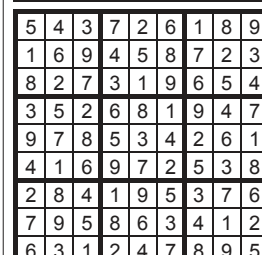
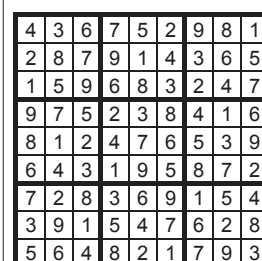
- facjata, twarz
- trawa jak pasażer
- jedwabna tkanina
- ze stolicą w Nairobi
- następca Popiela
- do radości lub młodości



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz

Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska

Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska

Z-ca: Joanna Szczurowska

Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),

Justyna Fokszowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),

Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Dróżdź

Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,

kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.

Wtorek
07/02/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

PiS chce wyjaśnień ws. finansowania
organizacji pozarządowych w stolicy

s.2

WARSZAWA RADNI ZDECYDUJĄ, CZY ZAPŁACIMY ZA PARKOWANIE NA SASKIEJ KĘPIE I KAMIONKU

SPPN wbrew mieszkańcom?

Miasto przymierza się do wprowadzenia SPPN na Saskiej Kępie, a internauci piszą na forach, że miasto chce zdemolować życie mieszkańcom
| fot. ZDM/d

Jeszcze w tym roku na Saskiej Kępie i Kamionku może zostać wprowadzona strefa płatnego parkowania. O jej poszerzeniu mają zdecydować stołeczni radni na najbliższej sesji, która została zaplanowana na 9 lutego. W planowanym porządku obrad nie pojawiła się jeszcze uchwała w tej sprawie, jednak prezydent Rafał Trzaskowski może zaproponować głosowanie podczas trwania sesji. – Obecnie trwają rozmowy z radnymi miasta i jest możliwe, że taki punkt pojawi się w porządku obrad najbliższej sesji – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Monika Beuth, rzeczniczka prasowa warszawskiego ratusza. – Wprowadzenie strefy to nic innego jak likwidacja znacznej ilości miejsc parkingowych, których i tak brakuje – zauważa radny Marek Borkowski.

Anna Gębalska-Berekets

Stołeczni radni mają zdecydować o rozszerzeniu SPPN na kolejne części miasta. Samorządowcy na najbliższej sesji mają zająć się kwestią płatnego parkowania na Saskiej Kępie i Kamionku. Mieszkańcy nie są przekonani, czy SPPN zakończy problemy z parkowaniem. „Po opublikowaniu przez ZDM mapek z planowanymi zmianami parkingowymi na ulicach Saskiej Kępy chyba nikt nie powinien mieć wątpliwości: miasto chce zdemolować życie mieszkańcom” – piszą na forum grupy „Nie dla SPPN na Saskiej Kępie”.

Odmienne zdania są przedstawiciele stołecznego magistratu. – Wielu zdecydowanie domaga się utworzenia SPPN, która dla mieszkańców okolicy

jest bardzo korzystna – zaznacza w rozmowie z nami Monika Beuth, rzeczniczka prasowa warszawskiego ratusza. Dokument jest już gotowy do przekazania radnym, pozostało jeszcze kilka szczegółów do ustalenia. Ratusz przeprowadza już końcowe konsultacje z dzielnicą Praga-Południe. – Obecnie trwają rozmowy z radnymi miasta i możliwe, że taki punkt pojawi się w porządku obrad najbliższej sesji – tłumaczy Monika Beuth.

Co na to radni? – Jestem przeciwnikiem podwyższania opłat za parkowanie i tworzenia nowych stref w momencie, gdy miejsc parkingowych dla mieszkańców ubywa, a ulice są zężane – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Patryk Górski, stołeczny radny PiS.

Zdaniem Marka Borkowskiego, radnego dzielnicy Praga-

Południe (PiS), władze Warszawy i ZDM nie są w stanie przedstawić sensowych pomysłów na zwiększenie ilości parkingów w mieście. – Jesteśmy wciąż jedyną dzielnicą w Warszawie, która skutecznie opiera się temu pomysłowi. Wprowadzenie strefy to nic innego jak likwidacja znacznej ilości miejsc parkingowych, których i tak brakuje – dodaje samorządowiec. Odmienne zdania jest radny Koalicji Obywatelskiej. – SPPN na Saskiej Kępie i Kamionku powinna powstać – podkreśla Paweł Lech, warszawski radny KO. – Oprócz wyznaczenia granic istotne są też zasady korzystania z niej przez mieszkańców i przedsiębiorców działających w strefie oraz budowa nowych miejsc parkingowych – dodaje.

KRONIKA POLICYJNA

Nożownik z Marek zatrzymany

Nożownik, który w piątek napadł na sklep w Markach i ranił dwie osoby, jest już w rękach policji – poinformowała wczoraj oficer prasowa policji w Wołominie Monika Kaczyńska. Do niebezpiecznej sytuacji doszło w piątek wieczorem w jednym z supermarketów w podwarszawskich Markach. Do kasjerki podszedł mężczyzna z zasłoniętą twarzą i grożąc nożem, zażądał wydania pieniędzy. Na pomoc kobiecie ruszyło dwóch klientów, którzy w tym czasie robili zakupy w sklepie. Między mężczyznami doszło do szarpaniny, napastnik ugodził ich nożem i uciekł. Ranni klienci trafili do szpitala. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia. 37-latek został zatrzymany przez policję w niedzielę po południu. W Warszawie policja zatrzymała z kolei nieuczciwego 33-latka. Jak poinformowano, mężczyzna zamieszczał ogłoszenia na jednym z popularnych portali internetowych, brał zaliczki za wynajem lokalu i zniknął. Jego ofiarą padli głów-

nie obcokrajowcy i uchodźcy zza wschodniej granicy. 33-latek prosił zgłaszające się do niego osoby zainteresowane wynajmem mieszkania o przełanie na konto określonej sumy pieniędzy tytułem zaliczki na poczet przyszłej umowy najmu. Po uzyskaniu pieniędzy kontakt z nim się urywał, a klienci pozostawali z niczym. Co ciekawe, 33-latek to recydywista. Z oszustw uczynił sobie źródło dochodu po tym, jak w czerwcu ub.r. wyszedł z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za podobne przestępstwa. Pokrzywdzonych w sprawie miała skusić niska cena za wynajem mieszkań w atrakcyjnych lokalizacjach największych miast w Polsce. Mężczyzna miał wykorzystywać nieznajomość rynku i trudną sytuację życiową pokrzywdzonych. Mężczyźni nie może dziś grozić nawet do ośmiu lat więzienia. Policja wystosowała w tej sprawie apel do osób, które padły ofiarą 33-latka, aby zgłosiły ten fakt w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa I przy ul. Wilczej 21 lub w najbliższej jednostce policji.

(oprac. nkk, mat. pras.)



SĄDOWNICTWO \ Na najbliższy czwartek została wyznaczona rozprawa w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie w sprawie byłego burmistrza Włoch Artura W. i tureckiego biznesmena Sabriego B. Mężczyźni są oskarżeni o łapówkarstwo. Artur W. został oskarżony o przyjęcie 200 tys. zł łapówki od tureckiego biznesmena. Sprawa miała miejsce w 2019 r.

foto: Facebook/d

STRAŻ MIEJSKA

Obniżenie wieku remedium na braki kadrowe?

Warszawska straż miejska boryka się nie tylko z brakiem zaufania ze strony mieszkańców stolicy, ale przede wszystkim z brakami kadrowymi. Czy przy dość kiepskiej ocenie pracy strażników obniżanie wieku osób wstępujących do formacji będzie strzałem w dziesiątkę?

Natalia Karcz-Kaczkowska

U mowa o pracę, trzynasta pensja i cała gama świadczeń socjalnych – tak stołeczna straż miejska zachęca do wstępowania w swoje szeregi. Jednak, jak się okazuje, nie jest to skuteczna zachęta, bo do formacji nie zgłasza na razie się zbyt wiele nowych osób. Obecnie w stołecznej straży miejskiej jest ok. 300 wakatów. W warszawskim ratuszu pojawił się dlatego pomysł, jak zaradzić problemom kadrowym – ma to być obniżenie wieku osób, które mogą wstępować do straży miejskiej. Obecnie jednym z wymogów jest ukończenie 21 lat – wg pomysłu sto-

łecznego ratusza miałyby to być 18 lat. Aby było to możliwe, musiałoby jednak dojść do zmian w obowiązującym prawie. Dlatego przedstawiciele stołecznego ratusza chcą napisać pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w tej sprawie.

Powstaje pytanie, czy 18-latkowie rzeczywiście będą w stanie poradzić sobie z wyzwaniem, jakie stawia służba w straży miejskiej. O to, czy pomysł obniżenia wieku ma sens, zapytaliśmy socjologa Piotra Czerwińskiego. – Mamy do czynienia z przesuwaniem się granic wiekowych w społeczeństwie. Zarówno jeśli chodzi o podejmowanie zobowiązań życiowych (wyprowadzka z domu,

zawarcie związku małżeńskiego, pierwsza praca „na stałe”). Przesuwa nam się próg dojrzałości. Z drugiej strony w tzw. służbach mundurowych jest istotna sprawność fizyczna kandydatów. Patrząc na specyfikę tej pracy, wydaje się jednak, że jest w niej także istotny czynnik tzw. doświadczenia życiowego, by móc we właściwy sposób oceniać pewne sytuacje. Patrząc na to, jak zmieniają się nawyki i w jakiej współczesni 40-latkowie są w formie fizycznej – a w pracy służb mundurowych coraz częściej korzysta się też ze wsparcia nowoczesnych technologii jak monitoring, drony – raczej byłbym za podwyższeniem wieku wstępowania do SM do 23–25 lat

– stwierdza socjolog Piotr Czerwiński.

W przypadku funkcjonariusza straży miejskiej ważnym aspektem jest autorytet, na co zwraca uwagę socjolog. – Dodatkowym argumentem za tym, by podwyższyć ten wiek, jest fakt, że przedstawiciel służb mundurowych powinien mieć pewien autorytet u społeczności, a ten nabywa się wraz z wiekiem i doświadczeniem. Ponadto wskazałbym też na dolożenie obowiązku ukończenia studiów np. na kierunku bezpieczeństwa wewnętrznego – sugeruje Piotr Czerwiński.

Wyniki ostatniego „Raportu z badania opinii mieszkańców Warszawy na temat stołecznej Straży Miejskiej” wskazu-



ją, że jeżeli chodzi o autorytet i zaufanie, to we wspomnianej formacji jest sporo do poprawy. Raport był skrzętnie chowany, ale udało się do niego dotrzeć i opublikować w mediach społecznościowych. Jak wynika z zawartych w nim danych, tylko 1/3 ankietowanych uważa, że SM jest skuteczna w swoich działaniach, zaś aż 35 proc. deklaruje brak

SAMORZĄD WARSZAWSKI

Radni chcą wyjaśnień ws. finansowania organizacji pozarządowych

Warszawscy radni Prawa i Sprawiedliwości zapowiedzieli, że złożą dwie interpelacje ws. finansowania organizacji pozarządowych z miejskiego budżetu. Radni chcą wiedzieć, które lokale są wynajmowane organizacjom pozarządowym i stowarzyszeniom po preferencyjnych cenach.

Wczoraj warszawscy radni Klubu PiS w radzie Warszawy przekazali, że będą domagali się informacji od stołecznego ratusza, jeżeli chodzi o wspieranie organizacji pozarządowych i stowarzyszeń. Jak zaznaczył przewodniczący klubu PiS Dariusz Figura, w 2021 r. miasto przekazało ze swojego budżetu na finansowanie wspomnianych podmiotów spoza sektora finansów publicznych blisko 282 mln zł (2960 projektów). Jak zauważył, wiele z tych środków popłynęło na projekty, które są godne poparcia, jednak znalazły się również takie, które wśród radnych PiS budzą wątpliwości.

Na konferencji była obecna również wiceprzewodnicząca rady miasta Alicja Żebrowska, która wyliczała projekty doto-

wane z miejskich środków, co do których radni PiS mają wątpliwości. – Mieszkańcy Warszawy dotują prywatny teatr, a z pieniędzy mieszkańców prowadzone są szkolenia np. z taktyk miejskich czy w ramach tzw. społecznej szkoły antykapitalizmu – wyliczała radna Alicja Żebrowska. Radny Dariusz Figura wspominał o innych podmiotach – np. fundacji Centrum im. Bronisława Geremka, która otrzymała od miasta kilkadziesiąt tysięcy złotych. – W zarządzie tej fundacji zasiada m.in. europosłanka Róża Thun – zauważył radny.

Drugim ze wskazanych przez Dariusza Figurę podmiotów jest stowarzyszenie Pro Humanum realizujące projekty promujące wielokulturowość. Tu również wskazał na oso-

Warto się przyjrzeć, czy środki z samorządu miasta są wydawane w sposób właściwy, a przede wszystkim czy wydawane są z pożytkiem dla mieszkańców Warszawy. Dlatego też składamy dzisiaj dwie interpelacje, pytania do prezydenta Trzaskowskiego – zapowiedziała radna Alicja Żebrowska

bę zasiadającą we władzach stowarzyszenia. – Kontrolerskie jest to, że wiceprzewodniczącą jest Jolanta Lange – współpracownik Służby Bezpieczeństwa. Do tej pory jej rola w sprawie śmierci ks. Blachnickiego nie została do końca wyjaśniona – podkreślał radny.

Podobne zdanie wyrażała radna Alicja Żebrowska. – Te przykłady pokazują, że warto się przyjrzeć, czy środki z samorządu miasta są wydawane w sposób właściwy, a przede wszystkim czy wydawane są z pożytkiem dla mieszkańców Warszawy. Dlatego też składamy dzisiaj dwie interpelacje, pytania do prezydenta Trzaskowskiego – zapowiedziała Żebrowska. Radni domagają się podania dokładnych kwot dotyczących ostatnich lat rzą-

dów prezydenta Rafała Trzaskowskiego.

– Na jakie projekty przeznaczone zostały te kwoty, na jakie organizacje i w jakich latach. Zapytamy też, jakie lokale są wynajmowane po preferencyjnych cenach dla rozmaitych fundacji i stowarzyszeń – wyliczała Dariusz Figura. – Rozumiem, że prezydent Trzaskowski uważa, że Warszawa to miasto dla wszystkich. I że wśród tych projektów są projekty liberalne. Ale nie powinno się odbierać prawa wspierania inicjatyw, które ze wszelkim miar służą myśli państwowej i współpracy w zakresie Trójmorza, podmiotom sektora finansów publicznych – podkreślił przewodniczący klubu PiS w Radzie Warszawy.

Natalia Karcz-Kaczkowska



ZARZUTY ZA ROZPYLENIE GAZU W SZKOLE

**REGION ** 15-latek z Otwocka w trakcie jednej z lekcji rozpylił w klasie gaz pieprzowy. Teraz jego sprawą zajmie się sąd rodzinny. Uczeń usłyszał zarzut narażenia uczniów na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska



600 MANDATÓW NA KWOTĘ 60 TYS. ZŁ

**WARSZAWA ** Na warszawskim Targówku dochodziło do nielegalnych wyścigów. W weekend policji udało się jednak zapobiec ich organizacji. Policjanci skontrolowali blisko 540 kierowców i nałożyli 579 mandatów na łączną kwotę 60 tys. zł.

fot. YouTube/d



Tylko 1/3 ankietowanych uważa, że SM jest skuteczna w swoich działaniach | fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

zaufania do tej służby. Piotr Czerwiński uważa, że kluczem do rozwiązania problemów Straży Miejskiej jest odpowiedź na pytanie, czemu współcześnie ma służyć ta formacja. – Pomysł z lat 90. powoli się wyczerpuje. Powoli znika handel uliczny, kontrolą parkowania zajmują się urzędnicy lub firmy zewnętrzne.

Może warto pomyśleć o przekształceniu straży w kierunku formacji typu policja miejska. Od dłuższego czasu porusza się kwestię niedostatecznych uprawnień SM, ale to wiąże się z podwyższeniem wymagań wobec kandydatów. Trzeba zbudować nowy wizerunek tej formacji jako nowoczesnej służby pełnionej przez kom-

petentnych funkcjonariuszy – mówi socjolog. I dodaje: – Ta formacja powinna być blisko mieszkańców i z nimi ściśle współpracować, a nie być obiektem żartów czy kpín, budując wizerunek służby jako tej, która nęka babcie handlujące pietruszką czy kwiatami lub wlepia mandaty za złe parkowania.

WALKA Z WŚCIEKLIZNĄ

Pamiętajmy o szczepieniu kotów

Liczba wykrytych przypadków wścieklizny w ub.r. spadła w porównaniu do roku poprzedniego. Nie oznacza to jednak, że zagrożenie wścieklizną minęło. Urząd wojewódzki przypomina, że w mocy nadal jest rozporządzenie wojewody nakazujące szczepienie kotów w powiatach uznanych za zagrożone tą chorobą.

„Zgodnie z rozporządzeniem nr 49 wojewody mazowieckiego z 31 grudnia 2021 r. (§ 3 pkt 3) nakazuje się szczepienia kotów przeciwko wścieklicznie w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez kota trzeciego

powiat kozienicki, powiat radomski, miasto Radom, powiat zwolenński, powiat wołomiński, powiat szydlowiecki, powiat warszawski zachodni, powiat płocki, powiat gostyński, miasto Płock, powiat

kotów wścieklizny. Rok wcześniej, czyli w 2021 r., takich przypadków było 110. Wówczas przypadki wścieklizny odnotowano nie tylko u zwierząt dziko żyjących, ale też domowych, np. kotów. Szczep-

**\\ Nakazuje się szczepienia kotów przeciwko wścieklicznie w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez kota trzeciego miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy – informuje rzecznik prasowy wojewody **

go miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia. Obszary zagrożone wystąpieniem wścieklizny na terenie województwa mazowieckiego: miasto stołeczne Warszawa, powiat miński, powiat otwocki, powiat garwoliński,

płoński, powiat sochaczewski, powiat nowodworski, powiat legionowski, powiat węgrowski” – informuje „Dodatek” rzecznik prasowy wojewody mazowieckiego Ewa Filipowicz.

W ub.r. wykryto u dzikich zwierząt ponad 30 przypad-

pień psów i kotów przeciwko wścieklicznie dokonują lekarze świadczący usługi weterynaryjne w ramach zakładu leczniczego dla zwierząt. Koszty szczepienia zwierzęcia pokrywa jego właściciel.

..... (jm)

O TYM I OWYM

REGION

Radom ma ważny Pomnik Historii



fot. Wikipedia.pl

Pomnik Historii to jedna z pięciu form ochrony zabytków w Polsce. Uznanie za Pomnik Historii oznacza nadanie danemu zabytkowi lub parkowi kulturowemu szczególnej rangi ze względu na jego wartość dla kultury narodowej. Prezydent Andrzej Duda do dotychczasowej listy dopisał kolejnych dziewięć pomników. Dwa z nich znajdują się na Mazowszu. – To dla mnie radosna i bardzo ważna uroczystość, bo w mojej służbie prezydenckiej pamięć historyczna i jej związek z teraźniejszością mają istotne znaczenie dla przyszłości naszego kraju, dla budowania postaw obywatelskich i patriotycznych, które są niezwykle istotne – to słowa prezydenta Andrzeja Dudy wypowiedziane w trakcie uroczystości wręczenia rozporządzeń dotyczących utworzenia pomników historii. Jedno z rozporządzeń zostało wręczone gwardianowi radomskich bernardynów. To właśnie zespół klasztorny bernardynów jest jednym z dziewięciu nowych Pomników Historii. „Zespół klasztorny bernardynów, jedyny z licznych niegdyś późnośredniowiecznych obiektów bernardyńskich w Polsce. Prowadzona w rodzimym języku działalność kaznodziejska, a także tłumaczone na język polski pieśni, hymny i modlitwy za ojczyznę oraz odbywające się w tym miejscu manifestacje wolnościowe sprawiły, że zespół klasztorny stał się w mieście głównym ośrodkiem myśli patriotycznej, a bernardyni – duchowymi przywódcami spo-

łeczeństwa” – czytamy w uzasadnieniu. Warto podkreślić, że starania o wpisanie na listę Pomników Historii Zespołu Klasztornego Bernardynów trwały sześć lat. Innym obiektem, który pochodzi z terenu Mazowsza i również został wpisany na tę listę jest gmach dawnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. „Przykład architektury klasycyzmu redukcyjnego i wyposażenia art deco drugiej dekady XX w. W okresie międzywojennym ucieleśniał prestiż i ambicje odrodzonej Rzeczypospolitej. Powstał jako siedziba resortu edukacji i taką rolę pełni do dzisiaj. Budynek wraz z wyposażeniem i wystrojem przetrwał pożogę wojenną, stanowiąc unikatowy przykład ministerialnych wnętrz z końca lat 20. W czasie okupacji znajdowała się tutaj siedziba Gestapo. Miejsce martyrologii świadectwo męki i bohaterstwa Polaków” – czytamy. Na ogłoszonej w tym roku liście znalazły się również: Jableczna – prawosławny klasztor św. Onufrego; Kraków – zespół architektoniczny i urbanistyczny dzielnicy Nowa Huta; Małujowice – kościół parafialny pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła; Opatów – zespół kolegiaty pod wezwaniem św. Marcina Biskupa; Stoczek Klasztorny – sanktuarium Matki Pokoju, Supraśl – klasztor Męski Zwiastowania NMP, Tum – zespół archikolegiaty pw. NMP i św. Aleksego.

..... (oprac. nkk)

**RANKING WTA ** Iga Świątek nadal pewnie prowadzi w światowym rankingu tenisistek. Za rasyńkianką sklasyfikowane są Białorusinka Aryna Sabalenka i Tunezyjka Ons Jabeur. Magda Linette utrzymała się na 22. pozycji, najwyższej w całej karierze. Świątek rozpoczyna 45. tydzień na pozycji liderki. Prowadzi nieprzerwanie od 4 kwietnia ub.r.

for. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Legia we Włocławku odniosła swoje 11. zwycięstwo w sezonie | fot. Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

Wygrali, choć roztrwonili przewagę

Koszykarze Legii Warszawa pokonali we Włocławku Anwil 97:91 w 19. kolejce ekstraklasy koszykarzy i przerwali passę porażek wyjazdowych. – Na pewno potrzebowaliśmy tego zwycięstwa – powiedział kapitan wicemistrza Polski, 39-letni Łukasz Koszarek.

Artur Szczepanik

Po 19 kolejkach Energa Basket Ligi Legia ma na swoim koncie 11 zwycięstw i osiem porażek. Z takim bilansem zajmuje szóste miejsce w tabeli. Zespół trenera Wojciecha Kamińskiego wcześniej uległ we Wrocławiu mistrzowi Polski Śląskowi 77:83 oraz w Stargardzie PGE Spójni 80:97.

– Anwil, pomimo swoich problemów, nie poddawał się, walczył do końca. Myślę, że ten mecz był dla kibiców fajnym widowiskiem. Zaczęliśmy mecz zbyt bojaźliwie, dopiero w drugiej kwarcie, gdy przyspieszyliśmy grę, wyglądało to z naszej strony lepiej. Co do końcówki, to na pewno nie możemy pozwalać sobie na tracenie dużej przewagi, dziś mieliśmy już 19 pkt więcej od rywala. Na pewno ta czwarta kwarta powinna wyglądać inaczej – powiedział po meczu Kamiński.

Legię do wygranej poprowadził duet Billy Garrett – Travis Leslie. Ten pierwszy, który przyszedł do warszawskiej drużyny w trakcie sezonu (wcześniej grał w Niemczech, potem w Arce Gdynia), zdobył 26 pkt, co jest najlepszym występem Amerykanina w barwach stołecznej ekipy i w ogóle w sezonie. Garrett, który przed rokiem był jedną z gwiazd Energa Basket Ligi jako zawodnik Czarnych Słupsk, trafił 12 z 13 wolnych oraz 50 proc. rzutów z gry (6 z 12). Leslie, który przy prowadzeniu Legii 89:87 miał kluczowy przechwyt zakończony punktami zdobytymi z kontrataku przez Garretta, zakończył spotkanie we Włocławku z double-double – uzyskał 21 pkt i 12 zbiórek.

– Na pewno potrzebowaliśmy tego zwycięstwa po ostatniej serii porażek. Zagraliśmy bardzo dobrą drugą połowę. Oczywiście brakuje nam jeszcze w obronie trochę lepszej gry, niemniej tutaj, we Włocławku, nigdy nie

jest łatwo wygrywać. Cieszymy się, że się udało – powiedział kapitan drużyny Łukasz Koszarek.

W ekipie Anwila zabrakło chorego kapitana Kamila Łączyńskiego, który niedawno wrócił do drużyny po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją. Legioniści musieli sobie radzić bez Grzegorza Kulki, który na rozgrzewce, przy próbie wsadu, doznał urazu mięśnia nogi.

Legia po pierwszej, wyrównanej kwarcie przegrywała 20:27, ale zdeklasowała gospodarzy w drugiej, wygrywając aż 35:17. Do przerwy było 55:43 dla wojskowych, a w trzeciej kwarcie przewaga przyjezdnych osiągnęła kilka razy 15 pkt, zaś w 32. minucie zawodnicy z Warszawy prowadzili aż 80:61.

Włocławianie walczyli do końca i wspierani przez publiczność zmniejszyli straty rzutami z dystansu (Phil Green IV, Marcin Nowakowski). Na 62 sekundy przed końcem czwartej kwarty przegrywali tylko 87:89. Nie trafili w kolejnym posiadaniu piłki, a tę przechwycił Leslie.

Legia, choć przegrała walkę po tablicach 33:41, zagrała jednak lepiej od rywala w defensywie, a ta umożliwiała wyprowadzaniu kontrataków – warszawiacy zdobyli w ten sposób 23 pkt, podczas gdy gospodarze w szybkim ataku mieli 12 pkt. – Druga kwarta była bardzo słaba w naszym wykonaniu i Legia zbudowała przewagę. Koszykarze Legii wykonywali ponad 40 rzutów wolnych, wychodzi jeden rzut na minutę... Tak bronić, nie da się wygrać – powiedział po spotkaniu szkoleniowiec Anwila Przemysław Frasunkiewicz.

Kolejny mecz Zielonych Kanonierów w sobotę 11 lutego – wówczas w hali OSiR Bemowo Legia podejmie King Szczecin.

PIŁKA NOŻNA

Reprezentant Polski zostaje w Legii

Jeden z najbardziej utytułowanych piłkarzy w historii Legii Warszawa, wieloletni kapitan klubu i reprezentant Polski Artur Jędrzejczyk podpisał nowy kontrakt do końca sezonu 2023/2024.

Jędrzejczyk jest jednym z najważniejszych zawodników Legii w ostatniej dekadzie. Sześć tytułów mistrza Polski, pięć krajowych pucharów, udział w dwóch fazach grupowych Ligi Europy UEFA – to największe sukcesy podczas jego kariery w stołecznym klubie. Z 332 meczami znajduje się na 10. miejscu wśród piłkarzy najczęściej występujących w barwach Legii. Przy Łazienkowskiej zadebiutował w lipcu 2006 r. w meczu o Supercup Polski. Przez blisko 17 lat zdobył wielkie uznanie wśród kibiców. – Równoważ formę, jakość piłkarską i wierność klubowi. – Radość po podpisaniu nowego kontraktu z Legią jest ogromna. Oczywiście dziękuję za zaufanie, które okazał mi cały klub. To zasługa wszystkich ludzi na co dzień pracujących na sukcesy Legii. Wszystkie osoby związane z naszym klubem wiedzą, jakim jestem człowiekiem. Bardzo się cieszę, wszystkim jakim jestem zawodnikiem, ale przede wszystkim jako człowiekiem. Nawet gdyby po prostu mogłem zostać u siebie, w swoim domu, będzie na pierwszy rzut oka inne propozycje, Legia zawsze będzie na pierwszym miejscu – mówi Jędrzejczyk. Z reprezentacją Polski był na trzech wielkich turniejach: UEFA Euro 2016, mistrzostwach świata FIFA 2018 i 2022. W białoczerwonych barwach rozegrał łącznie 41 meczów. – Prawdziwy legionista o najdłuższym stażu w zespole, po którym nie widziałem o najdłuższym stażu w zespole, nadal ma dużo jakoś wpływu czasu. Artur unika kontuzji, nadal ma dużo jakoś i należy do czołowych obrońców ekstraklasy, o czym świadczy również powołanie do kadry na mundial w Katarze. To duża wartość mieć w zespole tak doświadczanego i oddanego klubowi zawodnika o mocnym charakterze – powiedział dyrektor sportowy Legii Jacek Zieliński.

(asz)